

GŁOS SZKUPSKI

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

ROK XXIII nr 254 (7116)

ŚRODA, 11 WRZEŚNIA 1974 r.

A B

CENA 1 zł

Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

BIURO POLITYCZNE Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na posiedzeniu w dniu 10 bm. rozpatrzyło i zatwierdziło propozycje w sprawie pięciu rządowych programów badawczo-rozwojowych, których podjęcie i zrealizowanie ma szczególne znaczenie dla gospodarki narodowej. Programy te przewidują całokształt przedsięwzięć naukowo-badawczych, technicznych, inwestycyjnych i produkcyjnych niezbędnych do osiągnięcia ściśle określonych celów społeczno-gospodarczych. Dotyczą one: kompleksowego przetwórstwa węgla; optymalnego wykorzystania zasobów i rozwoju produkcji wyrobów z miedzi i jej stopów; rozwoju materiałowej podzespołów dla potrzeb elektronizacji; optymalizacji

produkcji i spożycia białka; kompleksowego rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Biuro Polityczne zaleciło równocześnie opracowanie analogicznych programów w dziedzinie zwalczania chorób nowotworowych, rozwoju gospodarki wodnej oraz kompleksowego wykorzystania surowców krajowych do produkcji aluminium.

Na posiedzeniu, w oparciu o informacje Komisji Planowania Gospodarczego dokonano oceny rozwoju gospodarczego kraju w miesiącu sierpniu i za okres 8 miesięcy br.

Stwierdzono, że pomimo okresu wzmoczonych urlopów tempo wzrostu produkcji przemysłowej nie tylko zostało utrzymane, ale nawet przyspieszone oraz poprawiła się jej rytmiczność.

(dokończenie na str. 3)

OBRADUJE PLENUM KW PZPR

KOSZALIN. Dzisiaj odbywa się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie. Przedmiotem obrad są zadania organów administracji państwowej w zabezpieczeniu realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego Ziemi Koszalińskiej do 1990 roku, uchwalonego — jak wiadomo — w połowie lipca br. na wspólnym posiedzeniu KW PZPR i WRN.

Komitet omówi również zadania w rozpoczynającej się niedługo kampanii sprawozdawczo-wyborczej w organizacjach partyjnych (LL)

Dni Przyjaźni

Młodzieży Polskiej

i Radzieckiej

MŁODZIEŻOWE SPOTKANIA

KOSZALIN. Jak już informowaliśmy, od 9 września br. trwają zorganizowane po raz pierwszy o tak dużym zasięgu Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Radzieckiej. Współorganizatorem tej imprezy jest Leniński Komsomol, a gospodarzem i organizatorem Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Młodzież polska pragnie szeroko zaprezentować swoim przyjaciółom osiągnięcia Polski w roku jej 30-lecia. Młodzieżowe spotkania i kontakty mają pogłębić więzi przyjaźni między młodym pokoleniem Polski i ZSRR.

Do naszego kraju przyjechała reprezentatywna i na der liczna, bo 800-osobowa grupa młodzieży radzieckiej przedstawicieli Leninowskiego Komsomolu. Od wczoraj w Koszalińskim gościmy 35 osobową grupę młodzieży z zaprzyjaźnionego z naszym województwem obwodu połtawskiego. Delegacja młodzieży z Połtawy przez trzy dni przebywać będzie w naszym regionie. Przewodniczącym delegacji jest **Nikołaj Gusiew** — członek Komitetu Obwodowego Komsomolu w Połtawie, I sekretarz Komitetu Miejskiego w Kremieńczuku.

We wczesnych godzinach rannych na dworcu PKP gości witali przedstawiciele RW Federacji SZMP w Koszalinie. Przed południem goście radziec-

(dokończenie na str. 3)



Jak już informowaliśmy, z okazji 30. rocznicy zwycięstwa Rewolucji Socjalistycznej w Bułgarii w stolicy kraju — Sofii odbyła się wielka manifestacja ludności i defilada wojskowa.

CAF-PI-TELEFOTO

KOSZALIN. W dniach 21—22 września br. odbywać się będzie w Koszalinie tradycyjne święto „Głosu Koszalińskiego” — organu prasowego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przygotowania do tej wielkiej imprezy dla czytelników gazety partyjnej i mieszkańców województwa są w pełnym toku, działa Komitet Organizacyjny, któremu przewodzi sekretarz KW PZPR **Zbigniew Głowacki**.

Celem tegorocznego święta „Głosu Koszalińskiego” jest zwiększenie oddziaływania gazety partyjnej na społeczeństwo Ziemi Koszalińskiej, zacieśnienie więzi redakcji z terenowymi organizacjami partyjnymi, pogłębienie emocjonalnych związków gazety z czytelnikami, popularyzacja i prezentacja gospodarczego, kulturalnego i spor-

21-22 września

ŚWIĘTO



GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO

owego dorobku regionu oraz udostępnienie czytelnikom wartościowej rozrywki kulturalnej i sportowej.

Przez dwa dni na estradach Koszalina występować będą zespoły artystyczne, odbywać się będą pokazy i wystawy, kiermasze, na stadiony wkroczy młodzież z licznymi i atrakcyjnymi pokazami sportowymi. Po raz pierwszy w

tym roku odbywać się będą kiermasze artykułów przemysłowych, owoców i wyrobów owocowo-warzywnych. Przewiduje się ciekawą, niespotykaną dotychczas w Koszalinie, dekorację głównych ulic miasta. O szczegółach przygotowań do tegorocznego święta „Głosu Koszalińskiego” pisać będziemy w najbliższych wydaniach „Głosu”. (wn)



Dziewczeta z Połtawy z zainteresowaniem oglądały wielobarwne bombki produkowane przez Spółdzielnię Ozdób Choinkowych.

Na zdjęciu: studentki z Połtawy — Natasza Charatonowa i Tamara Pietrokiewicz rozmawiają z Lidią Barent.

Fot. J. Piatkowski

Z naszych stoczní: Nowy trawler rybacki dla armatora francuskiego

GDYNIA (PAP). W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zbudowano prototypowy trawler rybacki typu B-416, przeznaczony dla francuskiej firmy z Boulogne sur Mer. Armator francuski ma już w swojej flocie rybackiej kilka jednostek zbudowanych w Gdyni.

Prototypowy trawler o nośności 220 ton jest przeznaczony do połowu z rufy oraz przewożenia ryb w stanie świeżym i w chłodzonych ładowniach. Na statku zastosowany będzie nowoczesny układ połowowy. Jednostka otrzymała nazwę „Jones Bank”.

Zmarł Melchior Wańkowicz

WARSZAWA (PAP). Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie 10 bm. Melchior Wańkowicz, wybitny pisarz i reportażysta, jeden z seniorów, a zarazem najpopularniejszych polskich pisarzy i dziennikarzy. Przeżył 82 lata, wypełnione do ostatnich dni pracą twórczą, rozpoczętą jeszcze na ławie szkolnej publicystyką uczniowską. Pozostawił po sobie kilkudziesięciotomowy dorobek pisarski i dziennikarski, nie licząc mnóstwa artykułów w czasopiśmie. W twórczości swej dał panoramę losu polskiego w

okresie ostatniego półwiecza.

M. Wańkowicz stworzył własny typ opowieści reportażowej, łączącej autentyzm faktu z elementarnymi wspomnieniami i anegdotycznymi.

Był autorem cieszących się dużym powodzeniem wśród czytelników opowieści wspomnieniowych.

M. Wańkowicz należał do grona najpoczytniejszych pisarzy współczesnych. W okresie powojennym ukazało się u nas blisko 60 tytułów jego książek w nakładzie przeszło 1,5 miliona egzemplarzy.



WARSZAWA (PAP). Jak przewiduje IMGW dzisiaj będzie

zachmurzenie małe lub umiarkowane tylko na wschodzie po czątkowo duże i miejscami mo- żliwe opady i lokalne burze.

Temperatura maksymalna od 18 stopni do 22 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

* **PRZEWODNICZĄCY** Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny przed wyjazdem z Sofii spotkał się tam z sekretarzem KC BPK, Todorom Ziwwowem. W czasie przyjacielskiej rozmowy omówiono kwestię rozszerzenia bratniej współpracy KPZR i BPK, ZSRR i LRB, a także aktualne zagadnienia międzynarodowe.

* **NA ZAPROSZENIE** prezydenta Rumunii Nicolae Ceausescu przybył do Bukaresztu z wizytą oficjalną prezydent Liberii William Richard Tolbert.

* **SEKRETARZ** generalny ONZ Kurt Waldheim spotkał się w Białym Domu z prezydentem USA Geraldem Fordem. W rozmowie uczestniczył sekretarz stanu Henry Kissinger. Przedyskutowano sprawę przemówienia, które wygłosi prezydent Ford na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 18 września, br.

* **JAPONSKIE** Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że 19 listopada prezydent USA, Gerald Ford z małżonką przybędą z trzydniową wizytą oficjalną do Japonii.

* **AGENCJA** Tanjug informuje, że wczoraj przybył do Belgradu wicepremier ZSRR Władimir Nowikow. Przeprowadził on rozmowy w sprawie zacieśnienia współpracy gospodarczej Związku Radzieckiego — Jugosławia. Jego pobyt w Jugosławii potrwa 10 dni.

* **NA OKUPOWANYCH** przez wojska izraelskie Wzgórzach Golan zakończyły się dwudniowe manewry oddziałów pancernych i innych jednostek wojskowych (piechoty, artylerii i kwatermistrzostwa). Jak zakomunikowano w Tel Awiwie żołnierze izraelscy ćwiczyli „metody walki w trudnych warunkach terenowych”.

* **W DAMASZKU** zakończyła pracę specjalna komisja ONZ, która prowadziła dochodzenie w sprawie zniszczenia z premedytacją przez wojska izraelskie syryjskiego miasta Kunejtrę. Członkowie komisji odwiedzili Kunejtrę, gdzie przesłuchiwali przedstawicieli miejscowej ludności, którzy byli naoczniymi świadkami zniszczenia miasta. Wyniki dochodzenia będą przedstawione sekretarzowi generalnemu ONZ Kurtowi Waldheimowi.

* **WOJSKA** reżimu sajsjońskiego nadal prowokują starcia zbrojne w Wietnamie Południowym. Jak informuje agencja prasowa „Wyzwolenie” w okresie od 4 do 6 września samoloty sajsjońskie dokonały prowokacyjnych nalotów na główne miasto prowincji Loc Ninh w okręgu kontrolowanym przez Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego. 5 września rano sajsjońskie samoloty wojskowe wielokrotnie przeleciały nad lotniskiem Loc Ninh. W dniach od 5 do 8 września bombowce sajsjońskie rzuciły bomby na wioskę Setieng.

L. BREŻNIEW PRZYJĄŁ S. SINGHA

MOSKWA (PAP). Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Indii, Swarana Singha przebywającego w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną. Jak informuje agencja TASS, w serdecznej przyjacielskiej rozmowie, która u

plynęła w duchu całkowitego zrozumienia, omówiono stan i perspektywy rozwoju stosunków radziecko-indyjskich oraz aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej. W rozmowie wziął także udział minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko.

Mozambik

Pucz zakończony

PARYŻ (PAP). Jak donosi agencja AFP z Lourenco Marques, pucz rebeliantów w stolicy Mozambiku można uważać za skończony. Rzecznik rebeliantów, którzy od soboty okupowali gmach radiostacji mozambickiej, zakomunikował

wczoraj rano, że w związku z bardzo trudną sytuacją na przedmieściach stolicy „Ruch Wolnego Mozambiku” postanowił przekazać radiostację regularnym siłom policyjnym w Lourenco Marques.

Jeszcze jedna katastrofa

BONN (PAP). Bundeswehra straciła 171 z kolei startfighterów. Myśliwiec odrzutowy rozbił się w poniedziałek w pobliżu Euizpich, niedaleko Bonn. Pilot uratował się kapturując. Samolot eksplodował w powietrzu z przyczyn nie ustalonych.

Warto dodać, że w katastrofach startfighterów zginęło już 80 pilotów zachodniemiejskich. Szanse uratowania się w czasie katastrofy owego samolotu są tak znikome, iż nazywano je „latającymi trumnami”.

30 tysięcy ofiar terroru w Chile

SZTOKHOLM (PAP). W stolicy Szwecji odbyła się konferencja prasowa zwołana przez międzynarodową komisję do badania postępów junty wojskowej w Chile. Sekretariat komisji opublikował dokument wskazujący na panujący tam straszliwy terror i bezprawie. Komunikuje się w nim, że w ciągu roku krwawego terroru w kraju tym zginęło około 30 tys. osób. W ciągu tylko ostatnich dwóch miesięcy aresztowano 20 tys. osób.

Prawniki brytyjski Platts Mills, który niedawno przebywał w Chile, przedstawił uczestnikom konferencji prasowej fotografię kobiety, którą siepacze junty torturowali w jej mieszkaniu na oczach małoletnich dzieci. Jej męża od kilku miesięcy trzymają w więzieniu bez przedstawienia jakichkolwiek dowodów winy.

Dokument komisji oparty jest na zeznaniach naocznych świadków uciekinierów z Chile, lekarzy i innych osób, które niedawno powróciły stamtąd.

Komisja domaga się niezwłocznego wypuszczenia na wolność Luisa Corvalana i innych działaczy politycznych.

Na konferencji prasowej szwedzki adwokat Hans — Eran Frank, przedstawiając ten dokument podkreślił, że junta powinna ponieść odpowiedzialność za masowe zbrodnie i tortury.

Portugalia uznaje Gwineę Bissau

LIZBONA (PAP). Wczoraj rano prezydent Portugalii Antonio de Spinoła podpisał dokument uznający formalnie niepodległość Republiki Gwinei Bissau.

Premier Izraela z wizytą w USA

PARYŻ (PAP). Premier Izraela Icchak Rabin opuścił wczoraj rano Tel-Awiv udając się z 5-dniową oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych. W Waszyngtonie ma go przyjąć prezydent USA Gerald Ford. Rozmowy będą dotyczyć rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Izrael zabiega o przyspieszenie dostaw broni amerykańskiej dla swej armii.

III sesja komitetu specjalnego ONZ

Przed światową konferencją rozbrojeniową

NOWY JORK (PAP). W siedzibie ONZ rozpoczęło się trzecie i ostatnie, przed 29 sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ, posiedzenie komitetu specjalnego do spraw światowej konferencji rozbrojeniowej.

Na poprzednim posiedzeniu, w czerwcu br., komitet powołał grupę roboczą dla przygotowania raportu, który zostanie przedłożony na zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Raport ten będzie zawierał poglądy i propozycje rządów w sprawie zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

W okresie od czerwca do września br., grupa robocza, w skład której wchodzi z ramienia krajów socjalistycznych delegacja Polski i Węgier, dokonała oceny nadesła-

nych odpowiedzi i opracowała raport stwierdzający, iż idea światowej konferencji rozbrojeniowej spotyka się ze zdecydowanym poparciem przytłaczającej większości państw.

Odpowiedzi państw wskazują, iż konferencję należy odpowiednio przygotować i powinny w niej uczestniczyć wszystkie państwa, w tym również mocarstwa nuklearne. Jak dotychczas w pracach komitetu specjalnego udział biorą delegacje ZSRR, Francji i Wielkiej Brytanii.

Polsko — amerykańskie obrady

WASZYNGTON (PAP). W Waszyngtonie rozpoczęły się 9 bm. obrady IV sesji wspólnej komisji ds. handlu poświęconej omówieniu rozwoju i perspektyw wymiany handlowej między Polską i USA.

W toku obrad, które prowadzone są w siedzibie Ministerstwa Handlu USA, zwraca się szczególną uwagę na sprawę wzajemnych ułatwień w dziedzinie współpracy przemysłowej, energetyki i rolnictwa z uwzględnieniem zagadnień finansowych.

W związku z tym, że IV sesja komisji obraduje na miesiąc przed wizytą i sekretarza KC KPZR, Edwarda Gierka, który przybędzie do USA na zaproszenie prezydenta Geralda Forda, obrady jej stanowią przygotowanie do rozmów na najwyższym szczeblu.

Wspólna polsko-amerykańska komisja ds. handlu istnieje od dwóch lat. W tym czasie nastąpił znaczny postęp w rozwoju kontaktów handlowych między Polską i USA. Ogólna wartość obrotów w tym okresie uległa podwojeniu i — jak się ocenia — ma osiągnąć pod koniec br. 700 mln dol., tj. sumę dwukrotnie wyższą niż zakładano.

Przewodniczącym komisji ze strony polskiej jest wicepremier i minister handlu zagranicznego i żeglugi Kazimierz Olszewski, natomiast ze strony amerykańskiej minister handlu Frederick Dent.

ULRIKE MEINHOF PRZED SĄDEM

BERLIN (PAP). Wczoraj rozpoczął się w sądzie kryminalnym zachodniobermberskiej dzielnicy Moabit proces trzech członków grupy anarchistów, Ulriki Meinhof, Horsta Mahlera i Hansa Juergena Baekera. Proces potrwa do 8 listopada br.

Patrole policyjne kontrolują dzień i noc budynek sądu i przyległy teren. Parkingi zostały otoczone zasiekami z drutu kolczastego, a okna w sali rozpraw są zamurwane do połowy wysokości. Oskarżonych chronią kuloodporne szyby, dzień nikt nie ma prawa wstępu na rozprawę tylko po okazaniu specjalnych przepustek,

a sędziowie i oskarżyciele w procesie korzystają już od dawna z ochrony policji.

Oskarżonym zarzuca się uwolnienie z więzienia Tegel w Berlinie Zachodnim w dniu 19 maja 1970 r. Andresa Baadera, który odsiadywał tam karę trzech lat więzienia za umyślne podpalenie domu towarowego we Frankfurcie n/Menem. Czwarta uczestniczka akcji, Astrid Proll, jest wciąż poszukiwana przez policję. W czasie akcji uwalniania Baadera dwóch urzędników zostało rannych. Wszyscy sprawcy zbiegli i przez długi czas byli bezskutecznie poszukiwani przez policję.

Spotkanie Breżniew — Kardelj

MOSKWA (PAP). Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu członka Prezydium KC ZKJ, członka prezydium SFRJ — Edvarda Kardelja, który przebywa w Związku Radzieckim na wypoczynku.

Kancelarz Schmidt przyjął...

BONN (PAP). Kancelarz RFN, Helmut Schmidt, przyjął szefa stałego przedstawicielstwa NRD w Republice Federalnej Niemiec, ambasadora Michaela Kohla.

W rozmowie jaką przeprowadzili, poruszono problemy stosunków między NRD a RFN oraz inne sprawy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania.

Kancelarz Helmut Schmidt spotkał się wczoraj z przebywającą z wizytą w Bonn, premierem Republiki SRI Lanki panią Sirimavo Bandaranaike. Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na tematy polityczne i gospodarcze.

Również wczoraj w Bonn odbyło się spotkanie kancelarza RFN Helmuta Schmidta z ministrem spraw zagranicznych Grecji Jeorjosem Mawrosem. Jak oficjalnie za komunikowano, tematem rozmowy były problemy stosunków gospodarczych i finansowych między Grecją i RFN oraz sytuacja na Cyprze i stosunki Grecji z NATO.

Min. Raul Roa u prezydenta Spinoły

LIZBONA (PAP). Przebywający od poniedziałku w Portugalii z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Kuby Raul Roa przyjął wczoraj prezydenta Portugalii Antonio de Spinołę. Generał Spinoła wyraził chęć poprawy stosunków gospodarczych, handlowych i kulturalnych pomiędzy obydwoma krajami i stwierdził, że jest to zgodne z polityką współpracy ze wszystkimi państwami świata jaką prowadzi Portugalia.

W stronę srebrnego jubileuszu NRD

OSTATNI miesiąc przygotowań do obchodów 25-lecia NRD upływa pod znakiem wielkiej aktywności społeczeństwa naszych sąsiadów zza Odry.

Od początku września napływają meldunki o wynikach współzawodnictwa. Jeszcze w tym miesiącu znane będą efekty dokonanych jubileuszowych, które złożą się na urodzinowy prezent 25-lecia. Dorobek całego ćwierćwiecza odzwierciedlają liczby, pochodzące z rocznika statystycznego 1974. Wynika z nich, że, w 1973 r. produkcja przemysłowa wytwarzana w okresie 1,5 miesiąca była równa produkcji 12-miesięcznej w roku powstania NRD — 1949. Wyprodukowany dochód narodowy na głowę mieszkańca wzrósł z 1181 marek w 1949 r. do 7460 marek w 1973 r. Produkcja brutto w przemyśle elektrotechnicznym i elektronicznym wzrosła 19,4-krotnie, w przemyśle maszynowym i samochodowym 11,6-krotnie, w metalurgii 9,6-krotnie, w przemyśle chemicznym 9-krotnie, w przemyśle materiałów budowlanych 8-krotnie.

W 1973 r. zanotowano największy przyrost dochodu narodowego, wynoszący 6,6 miliarda marek. W 1973 z.

przeznaczono największą w historii NRD sumę — 4,5 miliarda marek — na budownictwo mieszkaniowe. Osiągnięto największe z dotychczasowych obrotów w handlu zagranicznym, wartości 6,7 miliarda marek dewizowych.

Organ KC SED „Neues Deutschland” w serii artykułów historycznych przypomina hasło z 1945 r.: „przekształcenia dawnego Junkerlandu w kraj chłopów” oraz „głęboko sięgający przewrót społeczny”. „Reforma agrarna...” — stwierdza „Neues Deutschland” — oznaczała przełomowy krok do usamodzielnienia chłopstwa. Usunięte zostało junkierstwo jako klasa, zdruzgotane zostały w kraju raz na zawsze bastiony niemieckiego imperializmu i militarizmu.

Dziennik „Berliner Zeitung” kładzie akcent na geopolityczne położenie NRD, państwa które na długości 886 km graniczy z krajami socjalistycznymi, z Polską i Czechosłowacją, a na długości 1381 km z RFN. Oceniając przemiany ustrojowe NRD dziennik akcentuje, iż „w ciągu 25-lecia NRD sprawdziła się siła życiowa socjalizmu — także na niemieckiej ziemi... Tylko socjalizm może zaspokoić ludzką tęsknotę do bezpieczeństwa na dziś i na

jutro. Socjalistyczna władza państwowa, socjalistyczna własność i socjalistyczna gospodarka pozwalają stwierdzić, że obywatele NRD żyją dziś lepiej niż wczoraj, a żyć będą jutro lepiej niż dzisiaj” — stwierdza „Berliner Zeitung”.

Wrzesień jest w NRD miesiącem licznych imprez kulturalnych. Pisma regionalne zapowiadają na ostatnią dekadę bieżącego miesiąca początek różnych festiwali folklorystycznych, między innymi w Lipsku, mieście które gościło wystawców z 48 krajów na tamtejszych targach międzynarodowych. W muzeach i salach wystawowych dobiegają końca prace nad otwarciem okolicznościowych ekspozycji. Księgarnie prezentują bogaty dorobek wydawniczy. W rządzie licznych publikacji okolicznościowych wymienić warto prace zbiorowe: „NRD — PRL. Sojusz i współpraca”. Nie na ostatnim miejscu w publicystyce podkreśla się także osiągnięcia NRD w sporcie.

Urodzinowa data srebrnego jubileuszu integruje, jak nigdy dotąd, wszystkie dziedziny życia i wszystkich obywateli NRD. (Interpress)

SPRAWA KUBY NA FORUM OPA

WASZYNGTON (PAP). Stała Rada Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) rozpatrzyła wstępnie projekt zniesienia sankcji dyplomatycznych i gospodarczych, wprowadzonych przeciwko Kuby przed 10 laty. Postanowiono przeprowadzić konsultacje ze wszystkimi zainteresowanymi rządami i wznowić dyskusję nad tą sprawą na kolejnym posiedzeniu rady 19 bm. Autorzy wniosku: Kolumbia, Kostaryka i Wene-

zuela podkreślili, że w ciągu 10 lat, jakie upłynęły od zastosowania przez OPA bojkotu Kuby, na świecie zaszły głębokie przemiany, które skłaniają do odwołania zimnowojennej polityki wobec Kuby. Według kół związanych z OPA co najmniej 15 z 26 krajów członkowskich poprze wnioski w sprawie zniesienia sankcji wobec Kuby. Przypuszcza się również, iż liczba zwolenników normalizacji stosunków z Kubą wzrośnie

Dnia 10 września 1974 roku zmarł nagle w wieku 43 lat

Jan Pydyn

długoletni pracownik Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej Kółek Rolniczych w Zakrzewie. Wyrazy współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA POP I WSPÓŁPRACOWNICY

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(dokończenie ze str. 1)

Uzyskane wyniki świadczą, że dobra praca załóg i coraz lepsze organizacyjne przygotowanie gospodarki do pracy w sezonie letnim przyniosły pozytywne rezultaty. Te doświadczenia powinny być wykorzystane w IV kwartale br.

Pomyślnie przebiega realizacja produkcji dodatkowej. W wielu przedsiębiorstwach zadania przyjęte w tym zakresie na cały rok zostały już wykonane.

Biuro Polityczne uznało, że ważnym zadaniem jest dalsze dynamizowanie obrotów handlu zagranicznego, a szczególnie zwiększenie eksportu.

Konieczne jest uzyskanie dalszej poprawy organizacji przewozów wszystkimi środkami transportu.

Zalecono dalszą koncentrację prac na inwestycjach oddawanych do użytku w br. oraz kontynuowanie przedsięwzięć w zakresie lepszego gospodarowania pracą i poprawy relacji ekonomicznych w przedsiębiorstwach.

Najważniejszym obecnie zadaniem rolnictwa jest terminowe przeprowadzenie siewów ozimów oraz zbioru roślin okopowych i pastewnych.

Biuro Polityczne podjęło również zalecenia zmierzające do zwiększenia dostaw towarów na rynek wewnętrzny.

W kolejnym punkcie po-

radzku obrad wysłuchano informacji o rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych i pozytywnie oceniono ich dotychczasowy dorobek i rozwój. Spółdzielczość produkcyjna na wsi zajmuje ważne miejsce w całej gospodarce rolnej. Administracja terenowa oraz instancje i organizacje partyjne powinny nadal otaczać opieką i pomagać rolniczym spółdzielniom produkcyjnym. Należy popierać wszelkie inicjatywy rolników zmierzające do wprowadzania różnych form zespołowego gospodarowania.

Biuro Polityczne rozpatrzyło informacje o wynikach działalności szkół wyższych w roku akademickim 1973/74. Podkreślono konieczność wzmocnienia wysiłków ze strony kadry nauczającej, organizacji partyjnych i młodzieżowych dla coraz lepszego przygotowania absolwentów wyższych uczelni do pracy zawodowej i aktywnego życia w socjalistycznym społeczeństwie. Zalecono resortowi nauki i szkolnictwa wyższego oraz władzom terenowym, organizacjom i instancjom partyjnym podjęcie wszystkich niezbędnych kroków w celu zapewnienia młodzieży możliwie najlepszych warunków studiowania w zbliżającym się nowym roku akademickim. Polecono w szczególności władzom terenowym odpowiednie przygotowanie stołówek i domów studenckich.

Wspólne obrady KP partii i PRN w Bytowie

Nad przyszłością Ziemi Bytowskiej

BYTÓW. W wielu powiatach trwają obecnie prace związane z określeniem zadań w realizowaniu koncepcji rozwoju Ziemi Koszalińskiej do roku 1990, przyjętej w lipcu br. W gronie aktywnie społeczno-gospodarczego, fachowców, aktywnych zakładów rolnych i przemysłowych dyskutuje się o kierunkach rozwoju, o węzłowych problemach gospodarczych. Wczoraj sprawy te były tematem wspólnych obrad KP PZPR i PRN w Bytowie.

W posiedzeniu uczestniczyli sekretarz KW partii Zbigniew Głowacki i wojewoda Koszaliński Stanisław Mach. Koncepcję perspektywicznego programu społeczno-gospodarczego rozwoju powiatu bytowskiego do 1990 r. przedstawił I sekretarz KP PZPR i zarazem przewodniczący PRN Leon Cybulski. Koncepcja ta zmierza do umocnienia dotychczasowej pozycji powiatu w organizmie społeczno-gospodarczym województwa. Dalszy rozwój powiatu uzależniony będzie przede wszystkim od trzech podstawowych działów: rolnictwa, przemysłu i turystyki.

Rolnictwo pozostanie nadal gałęzią do minijącą. Rozwinięta zostanie dotychczasowa specjalizacja powiatu w produkcji ziemniaków — sadzeniaków. Dostosowując lepiej model rolnictwa do warunków glebowo-klimatycznych, stawia się mocno na intensywny rozwój hodowli, a więc i produkcji pasz.

Rozwój przemysłu powiązany ma być przede wszystkim z miejscowymi zasobami surowcowymi. Bazuje na nich przemysł materiałów budowlanych, rolno-spożywczych i drzewny. W ostatnich latach wykształciła się

nowa gałąź przemysłu bytowskiego — przemysł metalowy, pracujący w kooperacji ze stoczniami. Ten dział będzie nadal rozwijał się.

Dużą szansą powiatu są jego naturalne walory turystyczno-wypoczynkowe. Koncepcja programu perspektywicznego zmierza do pełniejszego wyzyskania tych walorów. W tym celu niezbędna jest rozbudowa bazy turystycznej, kompleksowe zagospodarowanie wybranych regionów.

Program ten został zaaprobowany przez uczestników wspólnych obrad, którzy wypowiedzieli się w dyskusji, przedstawiając szczegółowe uwagi i problemy.

Powiat z powodzeniem realizuje wyznaczone, planowe zadania gospodarcze. Jest to podstawa, na której opiera się przyszły program rozwoju. (par)

Oświadczenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

WARSZAWA (PAP). 11 września mija rok od chwili kiedy chilijska junta wojskowa dokonała faszystowskiego zamachu przeciwko konstytucyjnemu Rządowi Jedności Ludowej. Z tej okazji Ogólnopolski Komitet Pokoju wydał oświadczenie, w którym w imieniu wszystkich polskich bojowników o pokój przyłącza swój głos do protestów opinii świata i piętnuje bezprawne aresztowania, tortury i egzekucje oraz domaga się przywrócenia wolności i demokracji umęczonemu narodowi chilijskiemu.

Młodzieżowe spotkania

(dokończenie ze str. 1)

cy zwiędzali Koszalińskie zakłady pracy. Spotkali się z młodymi robotnikami w „Kazelu”, „Unimie” i Spółdzielni Oздób Choinkowych. Po południu, na cmentarzu pod pomnikami poległych żołnierzy radzieckich złożono wieniec i kwiaty.

Dzisiaj odbywa się seminarium polsko-radzieckie na temat: „Rozwój turystyki i udział młodzieży w turystycznym zagospodarowaniu środowiska”. Nasza młodzież podzieliła się doświadczeniami z organizacji imprez turystycznych, m. in. Rajdu ZMS, imprez turystycznych ZSMW i akcji harcerskich. Po południu goście radzieccy przebywać będą w powiatach: kołobrzskim, miasteczkim i szczecińskim. Spotkają się z młodzieżą w zakładach pracy i państwowych gospodarstwach rolnych.

Jutro, w ostatnim dniu wizyty, przedyskutowany zostanie między RW Federacji SZMP w Koszalinie a Komitetem Obwodowym Komsomołu w Poławie program współpracy i wymiany na najbliższe lata.

(pak)

Po Australii — USA

KRAKÓW (PAP). Marek Michel — student krakowskiej Akademii Rolniczej, który podróżuje dookoła świata na motocyklu polskiej produkcji WSK dotarł już do Sydney.

Po przejechaniu przez australijski busz ponad 5 tys. km z Darwin do Sydney, M. Michel zamierza obecnie przejechać przez Stany Zjednoczone.

Komunikat MO

Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej w Puławach, woj. Lublin, poszukuje ob. JOZEFA JEZERSKIEGO, syna Macieja i Marianny z domu Giza, ur. 12 VI 1920 r. w Dąbrowce, pow. Puławy.

Rysopis: wzrost średni, twarz podługą, włosy ciemnoblonde, oczy ciemne, nos orli, usta duże, uszy duże, lewa ramię niższe.

Zachodzi podejrzenie, że wymieniony ukrywa się pod zmienionym nazwiskiem. Osoby, które widziały lub znają miejsce pobytu poszukiwanego, proszone są o zgłoszenie osobiste lub telefoniczne do KPMO Puławy, pokój nr 35, telefon 3027, wew. 45 lub najbliższej jednostce MO.



Wrzesień również miesiącem intensywnych prac w polu

KOSZALIN. W tym roku rolnicy nie mają niemal chwili przerwy w pracach polowych. W końcowym etapie żniw przystąpiono do zbioru drugiego porostu traw, a jednocześnie do podorywek i orek przedsięwziętych. Z tymi pracami wiąże się wapnowanie i nawożenie gleb, przygotowanie w terminie ziarna siewnego. A przecież czeka jeszcze sprzęt zielonek na kiszonki oraz wykopki ziemniaków. Drugi szczyt rolniczych zajęć, decydujący o zbiorze następnych plodów i przyszłorocznych plonach.

Przebieg tych kampanii badała ostatnio w terenie komisja powołana z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Odwiedziły one ponad 40 gmin zapoznając się wszechstronnie z postępem prac polowych. Stwierdziły, że jeszcze wielu rolników nie zebrało w całości słomy po kombajnach. Szczególnie w rejonie działania embe-mów, które nie mają pras zbierających słomę. Tym rolnikom trzeba pilnie udzielić pomocy i ten postulat dotyczy również przedsiębiorstw rolnych, które dysponują większą liczbą pras i specjalnych przyczep.

Opóźnienie sprzętu słomy wpłynęło na przebieg późniejszych zabiegów uprawowych. Podorywki zostały wykonane w 70 proc. (znacznie mniej u rolników indywidualnych), zaś orki przedsięwzięte w około 30 proc. Obecnie zadaniem najważniejszym jest przygotowanie gleb pod nowe ziarno. A więc jak naj-

wcześniej wykonanie orek. Do tych prac należy skierować cały park traktorowy kółek i przedsiębiorstw rolnych. Nie wolno przy tym zapominać o zasileniu gleb wapnem i nawozami mineralnymi. Okazuje się, że nasze pomy eksploatujące 6 kopalni wapna łukowego posiadają na hałdach około 50 tys. ton tego nawozu pomocniczego. Trzeba zorganizować dowóz wapna na pola, wykorzystując w tym celu nie obciążone chwilowo pracą środki transportu, a nawet rezerwy transportowe znajdujące się w dyspozycji Urzędu Wojewódzkiego. Wapnowanie gleb jest przecież jednym z podstawowych zabiegów w jesiennych pracach polowych.

Przygotowanie ziarna siewnego przebiega dość sprawnie. W terminie przeprowadzono badania jakości nasion i sporządzono plan wymiany zbóż ozimych. Jednak ziarno znajduje się nadal w

magazynach. Gminna służba rolna powinna bardziej energicznie zająć się organizacją dostawy zbóż siewnych do wsi i poszczególnych gospodarstw. Mamy szansę obsiać w tym miesiącu około 90 proc. areału zaplanowanego pod zboża ozime. Ale pełne wykorzystanie tej szansy zależy także od operatywności służby rolnej. Zboża nowych, wydajnych odmian, a mamy ich dużo w województwie, powinny jak najszybciej trafić do rolników.

Sprzęt traw drugiego pokosu został w zasadzie zakończony. Nie oznacza to, że każdy skrawek łąki jest już skoszony. Komisje w czasie lustracji spotkały się z przypadkami zaniedbań w tej dziedzinie, np. w rejonie Porostu koło Bobolic i w powiecie bytowskim natrafiono na łąki nie wykoszone. Obecnie, po zakończeniu żniw, niczym nie można usprawiedliwić zwłoki w sprzącie potrawu. Nie wolno tolerować przypadków marnotrawienia cennej i bardzo potrzebnej paszy.

W drugiej połowie września wzrośnie tempo prac przy wykopkach ziemniaków. Zwłaszcza że szybko dojrzewają także odmiany średniopóźne. Obecnie należy więc sporządzić w każdym powiecie i gminie konkretny plan tej kampanii, sprawdzić stan techniczny maszyn, ustalić zakres i formy pomocy w wykopkach dla przedsiębiorstw rolnych. Ten zestaw prac czekających rolników we wrześniu wskazuje, że również ten miesiąc będzie bardzo pracowity, że nadal potrzebny jest dwójony wysiłek i pełna mobilizacja nie tylko rolników. (ś)

Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Toruniu

U źródeł współczesności — dzieje społeczeństwa i kultury

TORUŃ (PAP). Pod hasłem — „U źródeł współczesności — dzieje społeczeństwa i kultury” rozpoczął się 9 bm. w Toruniu XI Zjazd Powszechny Historyków Polskich.

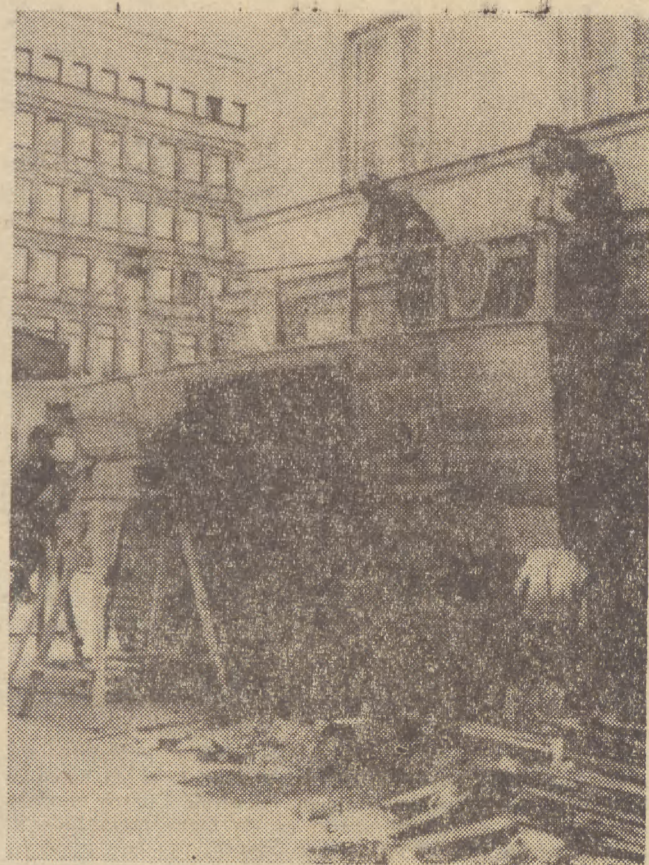
Zjazdy naszych historyków — odbywają się od ponad 80 lat. Mają też one bogaty dorobek twórczy. Poświęcano je zawsze węzłowym problemom naszej historiografii; ustalały one szczególnie ważne w danym okresie kierunki badawcze.

Tematyka obecnych obrad toruńskich nawiązuje do 30-lecia historii Polski Ludowej. Fakt ten podkreślony jest także przez miejsce zjazdu. Toruński ośrodek naukowy stworzyła bowiem w pierwszych miesiącach swego istnienia — władza ludowa.

W 5-dniowym zjeździe uczestniczy ponad 1000 osób

z całego kraju — wybitnych naukowców, regionalistów, pracowników kultury oraz delegacje towarzystw historycznych z Czechosłowacji, NRD i Związku Radzieckiego. Ponadto w obradach bierze udział sekretarz generalny międzynarodowej komisji nauk historycznych Michel Francois z Francji. Obecni są również naukowcy z ośrodków polonijnych w Australii, Brazylii, Kanadzie i USA.

Wczoraj w drugim dniu plenarnych obrad prof. Emanuel Rozwadowski wygłosił referat nt. „Narodziny nowożytnego systemu oświatowego”. Referat prof. Stefana Kieniewicza poświęco-



Warszawa: Wejście do restauracji „Złota Rybka”. W lokalu tym trwają ostatnie prace wykończeniowe. W czasie „Panoramy Koszalińskiej” będą tutaj podawane specjalne Koszalińskie kuchnie. Otwarcie „Złotej Rybki” w nowej szacie nastąpi już jutro.

CAF-ROZMYŚLOWICZ · TELEFOTO

POBRZEŻE

— wydanie wrześniowe

Tego dnia można było psiożyć bez końca i... zachodzić w głowę, kto wymyślił ów „eksperyment”, jako że pierwszym doświadczeniem wynikającym z wprowadzenia pięciodniowego tygodnia pracy (by daleko nie szukać — w NRD i ZSRR) było stwierdzenie, iż co najmniej w sobotę sieć handlowa powinna pracować normalnie i... znacznie sprawniej niż w dniach roboczych.

Magdalena Majewska
i Stanisław Górny
RAPORT W SPRAWIE
WOLNEJ SOBOTY

Każdy chciałby odpocząć, zagrać skosnialnie ręce, zmyć sól

z twarzy, w spokoju zapalić papierosa. Żeby chociaż ryby było teraz niewiele. Niestety, gdy podciągnięto deski tralowe wieździeliśmy już, tej nocy spania nie będzie.

Zbigniew Iwiński
DOPÓKI RYBA
W MORZACH...

* * *

Jeżeli chodzi o tę postać fali seksualnej, która stała się pewnego rodzaju modą na Zachodzie, wielu seksuologów — tak że ci, których nie można pościć o pruderię czy konserwatyzm — odnotowuje sporo niepokojących zjawisk. Wydaje mi się, że ich spostrzeżenia są godne uwagi.

Adam Kazior
WYŻYSK SEKSUALNY



I.A.S. „Urleasca”. Dziewczeta z Fery nr 16 przygotowują kolejną partię dorodnej papryki na eksport.

DO I. A. S. „Urleasca” (Intreprindera Agricultura de Stat) — jednego z 14 istniejących w brai lańskim okręgu państwowych przedsiębiorstw rolnych jadę w towarzystwie redaktora naczelnego „Inainte”, tow. Constantina Turtoi. Jego wyjaśnienia bardzo mi ułatwiają zrozumienie wielu spraw i zjawisk, z którymi się tutaj spotykam.

Tuż za rogatkami miasta szosa zapada się w zielony, soczysty busz kukurydzy prawie trzymetrowej wysokości i równie dorodnego słonecznika, a kiedy miejscami wynurza się z niego wiad po obu jej stronach ciągnące się na dużych przestrzeniach pola papryki i soi. Ścierniska po dopiero co zebranej pszenicy trafiają się już nieco rzadziej, podobnie jak plantacje tytoniu, czosnku czy cebuli. Żyta nie sieje się w tej części Rumunii wcale, ziemniaki zaś sadzi się w bardzo małych ilościach.

Okręg Braila, mimo dużego w ostatnich latach tempa rozwoju przemysłu (w stosunkowo krótkim czasie powstało tu wiele dużych przedsiębiorstw przemysłowych m. in. po drodze mijamy zbudowany niedawno pod Brailą w Chiscani największy w Rumunii kombinat celulozowy) nadal zaliczany jest do rejonów rolniczo przemysłowych. Dzięki swemu równinnemu położeniu i niezłym glebom uży-

na przykład „URLEASCA”

RUMUŃSKIE SPOTKANIA 2

KORESPONDENCJA WŁASNA-GLÓSU

skuje bardzo dobre wyniki w produkcji rolnej i stanowi ważne ogniwo w gospodarce żywnościowej kraju.

Ziemie uprawną, jak zauważyłem, ceni się tu szczególnie wysoko i dba o nią pieczołowicie. Bez przerwy też trwa walka człowieka z naturą o powiększenie obszaru ziemi przydatnej rolni. M. in. dzięki likwidacji sporej połaci naddunajskich bagien oraz użyczeniu wielu odłogów, obszar użytków rolnych okręgu wzrósł w 30-leciu powojennym o ponad 20 tys. hektarów i obejmuje dziś prawie 400 tys. ha, gdy tymczasem cała powierzchnia okręgu wynosi 470 tys. ha. Nadal mimo, iż wzrosło wielokrotnie uprzedmiotowienie, w rolnictwie brai lańskim pracuje około 60 proc. zawodowo czynnych mieszkańców okręgu.

Przeobrażenia, jakie zaszły w rolnictwie okręgu w minionym 30-leciu są przeogromne. W roku 1944 rolnictwo startowało z bardzo niskiego poziomu. Dzisiejsze wyniki w zestawieniu z

tymi przed 30 laty mówią o ogromnym postępie.

Te wielkie kompleksy pól, skomasowanych i dostosowanych do mechanicznej uprawy gleby, pól w większości zmeliorowanych i nawadnianych całym systemem ogromnych deszczowni, 30 lat temu stanowiły wielką szachownicę karłowatych gospodarstw, należących do 31.813 właścicieli. Ponad 26800 gospodarstw miało powierzchnię od 1 do 10 ha. Wyniki produkcyjne tych gospodarstw były wprost proporcjonalne do poziomu kultury ich uprawy. O tym zaś, jaka to była uprawa najlepiej świadczy następujące dane: W roku 1941 w okręgu Braila jeden plug ręczny przypadał na 2 gospodarzy, jedna brona — na trzech, a maszyny rolnicze jak żniwiarki czy siewniki — po jednej na 15 lub 25 gospodarzy.

Dyrektor Państwowego Przedsiębiorstwa Rolnego „Urleasca” inż. Gheorge David, wybitny specjalista w dziedzinie rolnictwa

(przez wiele lat w takim właśnie charakterze organizował wielkie fermy rolnicze w Iraku) rozpoczyna rozmowę od stwierdzenia, że na 9.724 hektary ziemi uprawnej, jakie posiada „Urleasca” już 8.644 wyposażone jest w system nawadniający.

Nawodnienie. Jest to, jak zauważyłem, klucz do wszystkich rozmów o rolnictwie rumuńskim. We wszystkich zakładach i spółdzielniach rolniczych, które odwiedziłem zawsze na początku padało słowo „irigacja”. Ta ziemia, zawsze pragnęła wody i nigdy nie miała jej pod dostatkiem, żeby rodzić dobre plony. Dlatego przebudowa rolnictwa w socjalistycznej Rumunii w pierwszym rzędzie rozpoczęła się od budowy wielkich systemów nawadniających. Urządzenia ciśnieniowe z napędami „Stacja de pompare” są dziś zjawiskiem tak częstym jak przy naszych wsiach — transformatory elektryczne.

Dokładnie obejrzałem funk

cjonowanie tego systemu w „Urleasca”. Ziemia uprawna pokryta została siecią kanałów i przewodów. Na każde 1500 ha odrębna stacja pomp czerpie wodę z kanału łączącego się z Dunajem i tłoczy ją metalowymi przewodami do całej konstelacji wirujących zraszaczy. W każdy słoneczny dzień nad polami „Urleasci” unosi się ży ciodajny, tęczyowy pył wodny. Plony zostały niemal zupełnie uniezależnione od naturalnych warunków hydrologicznych.

Warto się zatem przyrzeć jakie w takich warunkach osiąga to przedsiębiorstwo wyniki produkcyjne. I tu inż. David nie ma się czego wstydzić. Podczas, gdy w roku ubiegłym okręg Braila zajął w plonach kukurydzy (ziarno) pierwsze miejsce w kraju, uzyskując średnio 47,6 q z ha, to I. A. S. „Urleasca” zbierał po 57,9 q kukurydzy z ha i ponad 43 q pszenicy średnio z hektara.

Kombinat „Urleasca” jest przedsiębiorstwem wielozakładowym. Składa się z 17 ferm, z których 10 specjalizuje się w produkcji roślinnej (w tym jedna nasienna), dwie jako główny kierunek produkcji obrały tucz trzody chlewnej, a dwie — chów bydła mlecznego i produkcję mleka. Ostatnim zaś członem kombinatu jest prze

mysłownia wytwórnia pasz. W strukturze zasiewów pierwsze miejsce zajmuje soja — 2500 ha, następnie: pszenica — 1800 ha, kukurydza — 1500 ha, lucerna (na suse, jako główny składnik paszy) — 1300 ha oraz słonecznik — 750 ha. Warto dodać, że właśnie w „Urleasca” działa jedyna w Europie stacja nasienna słonecznika, w której prowadzi się szeroko zakrojone badania nad doskonaleniem odmian tej rośliny.

Oprócz tego, większość ferm specjalizujących się w produkcji roślinnej, prowadzi jako działalność „uboczną”, pozwalającą wykorzystać wszelkiego rodzaju odpady, hodowlę owiec, których w sumie kombinat utrzymuje ponad 11 tys. sztuk.

Kombinat dostarcza państwu 18 tys. sztuk tuczników rocznie (z własnego materiału hodowlanego), a każda z 1500 krów daje rocznie średnio po 3800 l mleka o dużej zawartości białka i tłuszczu.

Starzy robotnicy tutejsi, którzy pamiętają rolnictwo rumuńskie sprzed 30 lat, mówią, że czasami nie chcą im się wierzyć, że od tamtych czasów dzielą ich tylko trzy dziesięciolecia.

WIESŁAW WIŚNIEWSKI
Zdjęcia autora



Dyrektor I.A.S. „Urleasca” inż. G. David w rozmowie z redaktorem naczelnym „Inainte”, C. Turtoi na temat planów kukurydzy.

„Nowoczesność i seks” — takie skojarzenia mają ze Szwecją obywatele innych krajów, jeśli oczywiście wierzyć sztokholmskiej gazecie „Dagens Nyheter”, która przeprowadziła na ten temat międzynarodową ankietę. Nawet gdyby się chciało na okres letni zapomnieć o nowoczesności, okazuje się, że w Szwecji wkracza ona również w domenę Eroso. Na uniwersytecie w Uppsali kilkunastoosobowa grupa naukowców pracuje od pewnego czasu nad „pigułkami miłości”, które mają zwalczać impotencję i zwiększać seksualne doznania.

FRIDA — OBIEKT MIŁOSNYCH DOŚWIADCZEŃ

Dowiedziawszy się o tym fakcie, czym prędkiej wyruszyłem do Uppsali, aby porozmawiać ze szczęśliwymi, którzy zakosztowali naukowe „korzenia lubczyku”. Niestety! Miłosne doświadczenia w Uppsali odbywają się na razie w klatkach, a główną ich bohaterką jest szczurzyca „Frida” — i oczywiście doktor Bengt Meyerson, który czuwa nad całością eksperymentu. Wzmrożona ruchliwość w wielu klatkach i tęskne spojrzenia szczurzych samców rzucające na ich partnerki przekonały mnie, że wszystko jest na dobrej drodze.

„RESTAURACJA MIŁOŚCI”

W końcu jesteśmy do siebie podobni — mówi dr Meyerson. W doświadczeniach ze szczurami chodzi przede wszystkim o zmniejszenie wydzielania przez mózg specjalnej substancji, która ogranicza popęd płciowy i równocześnie o zwiększenie środków działających w przeciwnym kierunku. Takie substancje już zostały wyodrębnione, lecz zanim otrzymają je ludzie muszą być całkowicie wyeliminowane pewne niekorzystne uboczne właściwości.

Dr Meyerson roztoczył przede mną wspania-

łą perspektywę „restauracji miłości” i „miłosnego menu”. Niektóre substancje ograniczające ludzką aktywność erotyczną wchodzą w skład codziennego pożywienia. W biomedycznym centrum w Uppsali też pracuje się nad rozwikłaniem tej zagadki.

Dr Meyerson wygłosił mi obszerny wykład, z którego wynikało, że na pozytywny końcowy rezultat badań powinien złożyć się nie tylko popęd płciowy, lecz również zdolność fizyczna do jego zaspokojenia i intensywność doznań z tego tytułu.

Z tych względów badania będą długie i nie

nale znalazła już wcześniej sprawy seksu, włącznie z zasadami używania środków antykoncepcyjnych. Najbardziej zajmujące okazały się dla tych maluchów sprawy samego zapłodnienia i życia płodu. Czy w brzuchu mamusi, dziecko je kanapkę? — oto jedno z pytań pięcioletniej Kerstin.

Szwedzkie towarzystwo wychowania seksualnego prowadzi od 40 lat kampanie na rzecz współżycia bez stresów i bez zbędnych niespodzianek w rodzaju niepożądanego ciąży lub choroby wenerycznej. Widok pszczołki o wyraźnych fallicznych kształtach, unoszącej się nad

informują olbrzymie plakaty rozklejane w ramach rozpoczętej tradycje przed latem akcji uświadamiającej. Po grypie i odrze — rzeźączka jest trzecią co do liczby przypadków chorobą zakaźną w Szwecji.

Inna kampania ma na celu zmniejszenie liczby przerwanych ciąży. Niedawno parlament szwedzki całkowicie zalegalizował te zabiegi, których wykonuje się rocznie około 30 tysięcy. Na ulicach szwedzkich miast pojawiły się długie na kilka metrów plakaty, zawierające po jednym tylko zdaniu: „W takiej chwili nie myślałem o prezerwatywie — Lars, 17 lat”; „Sadziłem, że ona zażywa pigułki — Johan, 16 lat”; „Wierzyłem w bezpieczny okres — Christina 16 lat”. Są to fragmenty autentycznych wypowiedzi przypadkowych ojców i matek.

DZIECI W DOMU PUBLICZNYM

Są i inne negatywne zjawiska społeczne. Na międzynarodowym kongresie ginekologów w Uppsali podano niedawno, że coraz więcej dziewcząt zaczyna współżycie seksualne w wieku 10 lat. Opinią Szwecji wstrząsnęła niedawno historia, jaka wydarzyła się w jednym z miast środkowej części kraju. Otóż 12—14 letnie dziewczęta wykorzystywane były w nielegalnym domu publicznym. Klienci tego zakładu skazani zostali potem za niedozwolone w Szwecji współżycie z osobami w wieku poniżej 15 lat, ale proces wykazał, że bardziej zdemoralizowane były — mimo młodziutkiego wieku — dziewczęta. Część z nich zamierza zresztą kontynuować ten proceder. Rozreklamowana swoboda obyczajowa Szwecji ma swoje drugie oblicze.

Tomasz Walaj (Sztokholm — PAP)

NOWOCZESNOŚĆ I SEKS

robiłbym żadnych fałszywych nadziei pańskim czytelnikom — powiedział na zakończenie sympatyczny naukowiec z Uppsali.

Szwedzi podchodzą do seksu od naukowej strony nie tylko na szczeblu uniwersyteckim. Już pięcioletnie dzieci mają do swej dyspozycji specjalne podręczniki z cyklu „Filip zapytuje”. Po serii odpowiedzi na temat zasad działania samochodu czy systemu sygnalizacyjnego lub o świecie zwierząt — wydano również zestaw pytań i odpowiedzi nt. powstawania życia ludzkiego wraz z seksem włącznie.

ZABAWNE, KOLOROWE...

Brałem niedawno udział w lekcji wychowania seksualnego w jednym z przedszkoli sztokholmskich. Większość pięcioletnich dzieci — zarówno chłopców jak i dziewczynek — dosko-

kolorowym kwiatkiem przypomina na każdym kroku o potrzebie wyeliminowania przypadkowości w tej najintymniejszej dziedzinie ludzkiego współżycia. Od dłuższego już czasu, Towarzystwo rozprowadza kolorowe prezerwatywy, twierdząc, że są one... zabawniejsze i przez to łatwiej akceptowane.

W KLUBACH PORNOGRAFICZNYCH

Do instytucji niemal naukowych zaliczają się same kluby pornograficzne, gdzie za wygórowaną opłatą — rzędu 12 dolarów za wieczór — można na żywo obejrzyć „jak się to robi”, jeśli komuś zabrakło dotąd wyobraźni...

A mimo to — a może właśnie dlatego — choroby weneryczne należą do wielkich problemów społecznych współczesnej Szwecji. „Dziś w nocy 86 Szwedów zachoruje na rzeżączkę” —

Gospodarka materiałowa

Gospodarowanie surowcami, materiałami, paliwami i energią nie schodzi z porządku dnia. Ostatnio Biuro Polityczne KC rozpatrzyło znów kwestie materiałowe, a Sekretariat KC wspólnie z Prezydium Rządu zwrócił się do organizacji i instytucji partyjnych, do instytucji i przedsiębiorstw o rzetelny, powszechny przegląd sytuacji — poczynając od magazynów. Liczy się każdy gram surowca włączony do gospodarczego obiegu, każda złotówka uzyskana w wyniku poprawy gospodarowania w tym dziale. Dostatek surowców i materiałów wpływa bowiem na dynamikę rozwoju, a ta — na tempo poprawy warunków życia. Zależności są proste i bezpośrednie. A praktyka ostatnich miesięcy dowiodła, jak wiele można w wykorzystywaniu materiałów dokonać, jeśli łączy się rozumnie działania organizacyjne i techniczne z zachętami ekonomicznymi i społecznym zaangażowaniem.

Przyjęte na VIII Plenum KC PZPR zadania w sferze kosztów materiałowych są wykonywane z nadwyżką. Rok ubiegły miał przy nieść względny spadek kosztów o 13 miliardów złotych, a w rzeczywistości dał oszczędność rzędu 16 miliardów złotych. Również i w tym roku zapoś się na zaoszczędzenie na materiałach 21 zamiast 16 miliardów zł przyjętych w planie. W sumie całe pięćdziesiąt lat zakończyć się uzyskaniem w ten sposób w całej gospodarce 65—70 miliardów złotych, zamiast

planowanych 39 miliardów złotych. Ta właśnie obniżka, uzyskana dzięki zgodnemu działaniu robotnika, konstruktora, technologa, organizatora produkcji, była

tych zakłady MPC potrzebowały 23 tony walcówki, czyli o dwie tony mniej, niż w 1972 r., a wytwórnie MPM — o 300 kilogramów mniej. Robi się więc wyro-

wej w woj. poznańskim, katowickim, opolskim, szczególnie olsztyńskim, w powołaniu terenowych rad gospodarki materiałowej jako organów doradczych, opiniujących i koordynujących przy urzędach wojewodów i prezydentów miast.

eji i usług do prawie 2 procent średnio rocznie. Już obecnie materiały, paliwa i energia zużywane w ciągu roku na wytworzenie produktu globalnego w całej gospodarce, warte są 1500 miliardów złotych. Zatem w drugiej połowie lat siedemdziesiątych należy na tych wydatkach zaoszczędzić w sumie ponad sto miliardów złotych. I jest to konieczność bez alternatywy. Wymaga tego interes społeczeństwa i gospodarki, która — pokonując tę barierę materiałową — zapewni godziwe tempo wzrostu dochodu narodowego i dochodów ludności.

w prawie 2/3 przedsiębiorstw posiadających te normy, były one zdezaktualizowane przez postęp techniczny. Wciąż jeszcze nie udało się uzyskać zdecydowanej poprawy w gospodarowaniu zapasami: wartość materiałów odłożonych w różnych magazynach sięga już siedmiuset miliardów złotych.

Wybitna dynamika, powiększanie dochodu narodowego w tempie 1/10 rocznie stało się już czymś więcej niż przejawem prędkości i rozwoju. Aby tę dynamikę utrzymać, aby wypełnić programy postępu społecznego potrzebne są w każdym miejscu działania doskonalące sposób wykorzystania materiałów, surowców i energii. Do stanu zadowalającego jeszcze daleko i tę prawdę uwzględniają właśnie planiści, zakładając wykorzystanie sławetnych „rezew”. W tym działaniu jest miejsce dla naukowca — powołano już Instytut Efektywnego Wykorzystania Materiałów z siedzibą w województwie katowickim. Jest miejsce dla technologa, który wraz z konstruktorem potrafi, jak to wykazuje praktyka, zyskiwać po 20 i więcej procent oszczędności na kosztach materiałowych stosując analizę wartości. Jest w tym działaniu miejsce dla robotnika i pracownika, który już wielokrotnie dowiedli, jak potrzebne jest oko gospodarza przy najbardziej skomplikowanych posunięciach inwestycyjnych czy inżynierskich. Warto o tym pamiętać przed zbliżającym się, jesiennym przeglądem magazynów.

RYSZARD WOLSKI

Przed powszechnym przeglądem

jednym z warunków utrzymania wysokiego tempa rozwoju. A oto fakty potwierdzające to współdziałanie

Liczy się każdy kilogram, metr, złotówka

Zużycie materiałów, paliw i energii rośnie w całej gospodarce w tempie wolniejszym, niż wartość produktu globalnego. Oznacza to efektywniejsze wykorzystanie różnych składników produkcji. Na przykład w br. w całym przemyśle społecznym na wytworzenie tysiąca złotych produktu globalnego zużyto materiałów, paliw i energii wartości 576 złotych, wobec 581 zł w roku 1972. Na wytworzenie wyrobów wartości miliona zł

będą stosunkowo lepsze, bardziej skomplikowane, precyzyjniejsze, a przez to — o wyższej cenie.

W skali całej gospodarki zużycie surowców tradycyjnych — węgla, tarcicy, walcówki, skór, bawełny, wełny — obniżyło się w przeliczeniu na jednostkę produkcji, wzrosło natomiast zużycie tworzyw sztucznych, włókien syntetycznych, aluminium, miedzi. To bardzo charakterystyczna zmiana, świadcząca właśnie o przemianach wnoszonych przez postęp techniczny do całej gospodarki i poszczególnych przedsiębiorstw. A jednocześnie takie efekty nie byłyby możliwe do uzyskania bez społecznego zainteresowania racjonalną gospodarką materiałową, znajdującego mu wyraz w organizowaniu Dni Gospodarki Materiał

Do odzysku 100 miliardów

W tej sytuacji kolejne wezwanie kierownictwa partyjnego i państwowego, adresowane do robotników, inteligencji technicznej i administracji, spotyka się z pełnym zrozumieniem. Gospodarka materiałowa pozostaje bowiem działem ekonomiki, w którym tylko połączenie wysiłków może przynieść tak pożądane efekty. A te są wręcz niezbędne i to w wielkiej skali. Jak wynika ze wstępnych wyliczeń, wypełnienie programu społeczno-gospodarczego rozwoju w przyszłym pięcioletniu wymagać będzie zwiększenia tempa obniżki udziału kosztów materiałowych w wartości sprzedaży produk-

Gospodarka materiałowa kryje w sobie wielkie jeszcze możliwości racjonalizacji i to zarówno pod względem technicznym, jak i organizacyjnym. Zgodni są co do tego i fachowcy, i postronni obserwatorzy użytkowania surowców i energii. Pod względem zużycia stali na cząstkę dochodu narodowego nasz przemysł wykazuje poziom prawie najwyższy w świecie. Również zużycie energii określa się jako wysokie, co przy obecnej sytuacji paliwowo-energetycznej musi być traktowane jako utrata szansy na światowym rynku. Polski przemysł ma jeszcze najwyższy w świecie udział produkcji materiałochłonnych odlewów ze stopów i żelaza w rozmiarach wytopionej stali. Zużywa się znacznie więcej cementu i tarcicy w przeliczeniu na cząstkę dochodu narodowego niż w Czechosłowacji, NRD i na Węgrzech. Jak się okazało przed paroma miesiącami, w co piątym ze skontrolowanych przedsiębiorstw nie było w ogóle norm zużycia materiałów, a

VIII FPP — Inauguracja

* Sulikowski

* Rozbicki

KIEDY po raz pierwszy siadam by spełnić obowiązki sprawozdawcy z koncertów VIII Festiwalu, w pamięci pojawiają się skromne zamkowe początki imprezy. Cykl recitali fortepianowych wobec niewielkiego

grona słuchaczy. Od lat jednak tradycja stała się symfoniczną inauguracją. Głównym bohaterem jest wprawdzie pianista i brzmienie fortepianu, ale pewny wyraz znajduje to w prezentowaniu form koncertujących. Symfonicznych. Tym

razem zestawiono ze sobą trzy epoki: prapoczątki koncertu fortepianowego poprzez koncert f-moll Bacha, i (dla kontrastu) utwór współczesnego polskiego kompozytora — III koncert Konrada Pałubickiego, wykonany po raz pierwszy w ubiegłym roku. W tym kontekście V koncert fortepianowy Es-dur stanowił nie tylko pośrednie i łączące te skrajności ogniwo. Swą ważkością dominował nad całym koncertem. Był jego ukoronowaniem. I nic dziwnego, skoro i wykonanie przyznało mu taką właśnie pozycję.

Trzy koncerty, trzy różne problemy interpretacyjne, trzy także różne zespoły wykonawcze. W pierwszym dziele — obok fortepianu — zespół smyczkowy w drugim — zespół instrumentów dętych i perkusja, w trzecim orkiestra symfoniczna. Sam zatem zestaw utworów efektowny, reprezentatywny (gdyby nie trudności techniczne wyrażające się w długich przerwach, potrzebnych do zmiany składu wykonawczego, kontrasty byłyby jeszcze ostrzejsze).

To dobrze, że organizatorzy mają ambicję prezentowania nowej twórczości polskiej. Przypominam, że swego czasu organizowali nawet konkurs kompozytorski, który dał jednak skromne wyniki. Teraz III koncert K. Pałubickiego był wyrazem tych samych tendencji. Utwór, po dwukrotnym wysłuchaniu, sprawił wrażenie kompozycji barwnej i różnorodnej. Ale w dość szczególnym zakresie. Kompozytor nie żałował w nim pomysłów, które uszeregowane jedno po drugim, bez wyraźnych różnicowań, mogą sprawiać wrażenie przytłaczających. Prowadzi to z pewnością do pewnej monotonii. Tkwi ona w samym utworze. Uniknąć pragnęli jej wykonawcy, którym należało się słowa pełnego uznania.

Festiwal PIANISTYKI. A zatem osoba solisty jest tutaj najistotniejsza. JE-



Zastuchana publiczność

Zdjęcia: I. Wojtkiewicz

RZY SULIKOWSKI wykonał dużą odwagę — z jednej strony i godnie pochwały ambicję wobec polskiego i „wybrzeżowego” środowiska twórczego — z drugiej, wybierając tę pozycję na swój festiwalowy występ. Wykonania III koncertu K. Pałubickiego nie można jednak rozpatrywać tylko z pozycji samego solisty. Jest to utwór z partią solową wtopioną w brzmienie zespołu wykonawczego. I dlatego też obok nazwiska pianisty należy postawić nazwisko dyrygenta KAZIMIERZ ROZBICKI (który tym razem zastąpił chorego inicjatora i współtwórcę festiwalu słupskich — Andrzeja Cwojdzńskiego) — wywiązał się z trudnego przecież zadania znakomicie. Bardzo logicznie i pewnie „organizował” on przebieg całej kompozycji. Sądze, że twórca dyspozycji Rozbickiego — dyrygenta, znajomość problemów techniki kompozytorskiej od strony warsztatu kompozytora — ułatwiły zadanie Rozbickiemu-dyrygentowi.

Naturalnie, iż zupełnie

inne problemy narzucały się w związku z wykonaniem koncertu f-moll J. S. Bacha. Istotnym problemem dla pianisty jest stworzenie w koncercie Bachowskim odpowiedniego charakteru brzmienia. Jerzy Sulikowski nie dążył do klawesynowej stylizacji. I słusznie. Swobodne muzykowanie z zespołem swobodne brzmienie fortepianu, umiarkowane tempo pierwszego allegro, ładna kantylena adagia, radosny puls finałowej części sprawiły, że już początek koncertu był dobrą zapowiedzią Ukoronowaniem inauguracyjnego programu było wykonanie V koncertu Es-dur Beethovena. Być może iż nie wszyscy się ze mną zgodzą, być może iż moje stwierdzenie wyda się przesadzone, ale wydaje mi się, że V koncert Beethovena nie miał w szczególności na polskich estradach w repertuarze polskich pianistów. Tym radośniej przywitałem tak przekonywającą i znakomitą jego interpretację. Sam rodzaj dźwięku jakim dysponuje Jerzy Sulikowski

jest jak najwłaściwszy monumentalnej formie Beethovena. Nośny, szeroki. W połączeniu ze śpiewnością umiarkowanym liryzmem (tak znakomicie przez niego podkreślonym w drugiej części) sprawił on, że wielkiego rozmiaru dzieła słuchaliśmy z pełnym napięciem i uwagą. Było to możliwe dlatego, że i zespół orkiestry, i dyrygent Kazimierz Rozbicki sprostałi niełatwemu zadaniu. W sumie otrzymaliśmy spójne dzieło, w którym mórumentalizm formy został w pełni podkreślony. Drobne mankamenty (choćby pewne „niezgrabności” brzmienia orkiestry) stały się nieistotne. V koncert Es-dur Beethovena powinien zostać zapisany obok tak znakomitych kreacji słupskiego Festiwalu jak koncert a-moll Griega w wykonaniu H. Czerny-Stefańskiej, czy koncert B-dur Brahmsa w wykonaniu T. Zmudzińskiego. Interpretacja Jerzego Sulikowskiego na długo pozostanie w pamięci festiwalowych słuchaczy.

ZBIGNIEW PAWLICKI



Po koncercie fortepianowym rozdaje autografy Anna Dynarowska.

WYBRZEŻE POMOSTEM KU SKANDYNAWII

POZA okresem wojen szwedzkich Skandynawowie, jedni z najbliższych naszych sąsiadów, pozostawali za wielką, bałtycką wodą obcy i odlegli. Choć „wielka woda” już dawno mocno zmalała, zda się, iż krzątający się po obu jej stronach ludzie fakt ten dostrzegli dopiero w ostatnich kilku, kilkunastu latach. Dwa główne czynniki pobu dziły wzajemne zainteresowanie: poprawa klimatu politycznego w Europie i wzrost potencjału gospodarczego Polski. Skandynawowie to ludzie praktyczni, skłonni — nie zresztą oni jedni — rzeczywiste partnerstwo opierać przede wszystkim na czynnikach materialnych, Szwedzi, Duńczycy, Norwegowie, Finowie — to narody morskie i stąd gospodarka morska stała się głównym polem współpracy. Stąd też wyjątkowa rola na szęgo wybrzeża w rozwijaniu wzajemnych kontaktów.

„MIKOŁAJ KOPERNIK” I INNI

Tradycje współpracy sięgające czasów przedwojennych, ma jedynie żegluga. Z historii nowszej przypomnieć trzeba rolę, jaką zwiastowała w pierwszych powojennych latach odegrała, istniejąca nadal, polsko-szwedzka spółka „Polbaltica” w zakresie obsługi naszego handlu zagranicznego, gdy nie dysponowaliśmy jeszcze wystarczająco rozwiniętą własną flotą. Również ostatnio Szwecja jest naszym głównym partnerem przy wprowadzaniu tak nowoczesnych form żeglugowych jak przewozy promowe i kontenerowe. Od kilku lat Gdynię z Goeteborgiem łączy stała do wozowa linia kontenerowa, za pośrednictwem której polskie towary w pojemnikach przewożone są następnie przez Atlantyk. Tu można zauważyć, że jedyną naszą bazą przeładunkową kontenerów w Gdyni pracuje w oparciu o urządzenia z Finlandii, skąd także importujemy wielkie dźwigi lądowe i pływające dla innych baz portowych.

Od 7 lat funkcjonująca i to z nader pomyślnymi rezultatami linia promowa Swino ujście — Ystad została w tym roku poważnie wzmocniona wprowadzeniem tu promu kolejowego „Mikołaj Kopernik” (zbudowanego w Norwegii). Roczne doświadczenia w eksploatacji promu „Gryf” (zbudowany w Finlandii) na linii Gdańsk — Helsinki są również wielce pomyślne, stąd też w najbliższych latach przewidyuje się jeszcze intensywniejszy roz-

wój tego rodzaju żeglugi i uruchomienie połączeń m. in. ze Sztokholmem, Kopenhagą i Oslo.

STOCZNIE DYKTUJĄ

Wśród morskich branż po obu stronach Bałtyku prym wiodzie jednakże przemysł okrętowy. Przez wiele lat byliśmy jedynie importerami skandynawskich statków, od niedawna również je eksportujemy w tym kierunku. Wydarzeniem, które zyskało sobie znaczny rozgłos było przekazanie w ub. roku armatorowi szwedzkiemu pierwszego na świecie specjalistycznego statku do przewozu samochodów i rudy. Fakt ten ma swoją wymowę: Szwecja, drugi po Japonii producent statków, kupuje za granicą tylko wyroby najwyższej klasy. W gdyńskiej „Komunie” szykuje się kolejny szlagier — statek, a właściwie seria za mówionych przez Norwegów jednostek do przewozu skroplonego gazu.

Wśród zagranicznych odbiorców naszych stoczn Norwegia wysunęła się na drugie miejsce po Związku Radzieckim. Popyt na polskie statki rośnie. Aby wykorzystać koniunkturę, trzeba roz budowywać stocznie. W inwestycyjnych rozmachach polskie okrętownictwo znaczny wkład wnoszą partnerzy skandynawscy, a najbardziej widocznym tego przykładem jest tu gdyńska „Komuna”. Drugi suchy dok buduje firmę szwedzka. Sprzęt dźwigowy, łącznie z gigantyczną suwnicą bramową, zdolną przenosić 900 ton, dostarcza Finowie. Wśród urzędów importowanych ze Szwecji dla naszych stoczn są także zautomatyzowane linie prefabrykacji całych sekcji okrętowych. W rewanżu budujemy Szwedom dok pływający, jakiego nie ma jeszcze nikt w Europie. Jego nośność — 55 tys. ton — pozwoli na podnoszenie 150-tysięczników. Gigantyczne przedsięwzięcie realizuje Gdańska Stocznia Remontowa „klinika statków” wysoko ceniona wśród skandynawskich armatorów.

Coraz żywsza wymiana handlowa w zakresie wyposażenia okrętowego nabiera powoli cech kooperacji przemysłowej.

POZNAJEMY SIĘ BLIŻEJ

Rozwojowi stosunków gospodarczych towarzyszy akty wizacja współpracy w innych dziedzinach. Przyjacielskie kontakty miast portowych — Gdyni z fińskim Kotką i duńskim Aalborg-

giem oraz Gdańska ze szwedzkim Kalmarem i fińskim Turku, obejmują coraz szerszy zakres wymiany doświadczeń w działaniu władz municypalnych, współpracy środowisk kulturalnych i naukowych. Wiele inicjatyw, jakie zrodziły się dzięki tym kontaktom zaznaczyło się trwale w dziele wzajemnego poznania i zbliżenia na rodów Polski i krajów skandynawskich. Od ok. 10 lat odbywają się, zwłaszcza na Wybrzeżu Gdańskim, periodiczne bądź organizowane doraźnie, spotkania literatów, plastyków, fotografików, dziennikarzy, działaczy społecznych i młodzieżowych, naukowców, specjalistów z różnych dziedzin gospodarki i techniki. Wskazać tu należy zwłaszcza na dwie edycje polsko-skandynawskich spotkań literackich, biennale fotografii krajów nadbałtyckich, studenckie „tygodnie” skandynawsko-polskie i plenery plastyczne.

Od niedawna stałą współpracę z placówkami badawczymi z Bałtyku utrzymuje Uniwersytet Gdański, Instytut Morski, Instytut Bałtycki, Instytut Rybołówstwa Morskiego i inne instytucje naukowe. Znaczna część wspólnych zainteresowań badawczych dotyczy Morza Bałtyckiego, zwłaszcza zaś zagrożeń, jakie środowisku naturalnemu niesie rozwój przemysłowy nadbrzeżnych krajów. Z obserwacji i wymiany myśli naukowców zrodziły się idee i działania, które doprowadziły ostatnio do zawarcia dwóch konwencji — gdańskiej i helsińskiej — tworzących jedyną w swoim rodzaju „konstytucję” Bałtyku.

SKANDYNAWISTYKA

Wybrzeże Gdańskie stało się w ostatnim okresie głównym ośrodkiem skandynawistyki, specyficznej — a wyodrębnionej także w innych krajach — nauki, traktującej o przyszłości i dniu dzisiejszym, o kulturze i zjawiskach społeczno-politycznych krajów skandynawskich. Polska skandynawistyka odrodziła się najpierw w połowie lat sześćdziesiątych w Instytucie Bałtyckim w Gdańsku, by wkrótce stać się głównym przedmiotem zainteresowań tej placówki. Zainteresowania Instytutu dotyczą głównie historii najnowszej i zagadnień współczesnych, zwłaszcza politycznych, gospodarczych i społecznych. Zasadniczym celem badań jest tworzenie naukowej motywacji wszechstronnej współpracy między narodowej w rejonie Bałtyku.

PRZEMYSŁAW KUCIEWICZ



Szczecińska Stocznia Jachtowa im. Leonida Teligi systematycznie zwiększa produkcję jachtów przeznaczonych dla odbiorców krajowych i zagranicznych.

W tym roku rozpoczęto budowę jachtów typu „Carter 30” dla amerykańskiej firmy o tej samej nazwie. Powstają one z tworzyw sztucznych i są nowością w świecie żeglarskim. Mają 9 metrów długości i 3 szerokości. Zabierają na pokład 3 osoby dorosłe i dwójce dzieci, przystosowane są do żeglowania na wszystkich akwenach morskich. Do produkcji tych jednostek wykorzystuje się materiały krajowe i z importu. Pierwsze tego typu jachty wysłano już amerykańskiemu odbiorcy, kolejne są w budowie. W tym roku planuje się wykonanie dwudziestu „Carterów”.

Opracowanie CAF
Tekst: H. Świerzbinska
Zdjęcia: Undro

Targi o podmorskie skarby

Ostatnie odkrycia bogatych złóż na Morzu Północnym, na Oceanie Atlantyckim wokół Grenlandii, Morzu Egejskim, u wybrzeży Flo rydy i na Morzu Południowohińskim wskazują na ogromny potencjał produkcyjny przybrzeżnych szelfów. Jak wynika z załączników uzasadniających roszczenia do uznania znacznie szerszego zasięgu wód terytorialnych, zgłaszanych przez poszczególne kraje na konferencji w Caracas, globalny potencjał zasobów ropo- nośnych, leżących na przedłużeniu płyty lądowej jest co najmniej równy wszystkim znanym zasobom na lądzie.

Zgodnie z przyjętą przez ONZ konwencją, określającą szelf jako podmorskie przedłużenie kontynentu do głębokości 200 metrów, zasoby znajdujące się na tych terenach stanowiące własność państw, do których przylegają, już w ro-

ku 1980 dadzą przeszło 50 proc. światowego wydobycia ropy. Obecne wydobycie na Morzu Północnym, Czarnym, Karaibskim przynosi około 18 proc. światowego wydobycia. Szczególnie bogate są złoża na Morzu Północnym i ostatnio odkryte na Morzu Egejskim na terenach należących do Grecji.

Podmorskie poszukiwania wskazują jednak, że wiele ropy jest też poza szelfem. Szczególnie obiecujące okazały się ostatnie wiercenia na głębokościach od 200 do 3000 metrów. Mimo dużych trudności technicznych z wydobyciem ropy z tak dużych głębokości stwierdzono, że podmorskie pokłady ropo- nośne na tych głębokościach są bardziej obiecujące, bo grubsze niż na pływaczach, i ropa znajduje się w nich pod większym ciśnieniem.

Ostatnie odkrycia podmorskich bogactw wprowa-

dziły wiele zamieszania i nieporozumień co do podziału terytorialnego szelfów i znajdujących się na nich złóż. Podział szelfu na pływaczach między Francją, W. Brytanią i Irlandią na stręczą wiele trudności. Do jeszcze większych zatargów co do praw własności dochodzi już na Morzu Południowohińskim, gdzie do rozległych złóż roszczą sobie prawa Chiny, Syjam, Kambodża, Północny i Południowy Wietnam, Malezja i Filipiny. Ponad 130 kompanii naftowych na terenie wód 80 krajów podjęło już eksploatację bogatych zasobów ropy przybrzeżnych szelfów. Uregulowanie przez prawo między narodowe zasad eksploatacji, zasięgu prawa własności do wód, jak i sposobów zapobiegania zanieczyszczeniom wymaga pilnego rozwiązania w skali ogólnie światowej.

Rejsy do Australii i Japonii

SREDNI rejs m/s „Manifest Lipcowy” — flagowego statku Polskiej Marynarki Handlowej trwa około pół roku. Tyle bowiem potrzeba czasu na pokonanie trasy Szczecin — porty japońskie i z powrotem wokół Australii. Swego rodzaju ciekawostką jest, że m/s „Manifest Lipcowy”, który podobnie jak wszystkie pozostałe statki Polskiej Żeglugi Morskiej jest typowym tram- pem — mimo, iż głównym rejonem jego pływania są Wyspy Japońskie, nie jest liniowcem.

Na początku roku przegapiłem jakoś wizytę statku w Swinoujściu i musiałem czekać do lata, kiedy „Manifest Lipcowy” zawinął do kraju i zameldował się na redzie Swinoujskiego portu. Zacumował przy nabrzeżu Władysława IV.

W porcie jak to w porcie czeka załogę także kupa roboty. Trzeba załatwić setki ważnych spraw, po statku kręcić się przedstawiciele towarzystw klasyfikacyjnych stoczn i przedsięwzięcia aprowizacyjnych. W tym rejuachu dziennikarz czuje się jak intruz, po prostu — przeszkadza. Co innego w morzu, tam nawet „pie-wszu po

Bogu”, skory jest do rozmów. Ale nie w porcie.

W sukurs przyszedł im przypadek. Dowódca kolejnego rejsu kpt. Stanisław Bausleben, pokonany został przez wczasowiczów i turystów przebywających w Swinoujściu i wydał pozwolenie na zwiedzanie masowca. Włączyłem się i ja do tego tłumu, który do późnych godzin wieczornych okupował statek.

„Manifest Lipcowy” jest największym statkiem w polskiej flocie handlowej i pierwszym 55-tysięcznikiem, chlubą polskich stocznio- wców i marynarzy. Szturm Swinoujskich wczasowiczów i turystów nie dziwi załogi; podobnie jest w innych zagranicznych portach, do których zawijają. W jego ładowniach może mieścić się 50 tys. wagonów węgla, posiada 218 metrów długości, a do jego budowy zużyto prawie 10 tys. ton stali.

Ale statek wzbudza zainteresowanie nie tylko swoimi wielkimi rozmiarami. Spośród pływających po naszych wodach wyróżnia się także komfortowym wyposażeniem. Wszyscy członkowie 43-osobowej załogi

mieszkają w jednoosobowych kabinach z łóżkami. Do ich dyspozycji oddano m. in. duży basen pływacki, salę gimnastyczną, saunę fińską, salę kinową, świetlicę ambulatorium i szpital okrętowy.

Nawet w japońskich portach, do których systematycznie zawija każdorazowo jego pojawienie się traktowane jest jako wydarzenie i wszędzie wita się go jako „morskiego ambasadora” Polski Ludowej. Dotyczy to zwłaszcza Australii.

Każdorazowe zjawienie się statku w Sydney ściąga do tego portu dużą grupę zamieszkałych w najbardziej oddalonych miejscowościach piątego kontynentu przedstawicieli Polonii. Niektórzy przychodzą na statek z całymi rodzinami. Przyjeżdżają — jak mówią — na spotkanie z Polską. Polska nową, już rozwiniętą gospodarczo, silną — także na morzu, o której marzyły całe ich pokolenia. Pod białą-czerwoną banderą pływają dziś wszak bez mała 300 pełnomorskich statków o łącznej nośności około 2,7 mln DWT.

EDMUND KIESZKOWSKI

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
w WALCZU

ogłasza zapisy

do klas pierwszych na rok szkolny 1974/75

w zawodach:

* MURARZ	nauka trwa 2 lata
* CIEŚLA	" "
* BETONIARZ-ZBROJARZ	" "
* MALARZ BUDOWLANY	" "
* MECHANIK MASZYN BUDOWLANEJ	" 3 lata
* ELEKTROMONTER	" 3 lata
* MONTER WEWNĘTRZNYCH INST. BUD.	" 2 lata

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują:

- * wynagrodzenie miesięczne od 250—800 zł w zależności od wieku i obranego zawodu,
- * nieodpłatnie ubranie robocze,
- * nieodpłatnie ubranie szkolne (mundur, buty, koszule),
- * nieodpłatnie codziennie drugie śniadanie

PRZY SZKOLE ISTNIEJE INTERNAT

ABSOLWENCI Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają zapew nianą pracę w Wałęckim Przedsiębiorstwie Budowlanym, mogą równocześnie kontynuować naukę w technikum budowlanym-wieczorowym, w technikach dziennych (stacjonar nych).

INFORMACJI UDZIELA i zapisów dokonuje sekretariat Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Walczu ul. Wybudowania 95 Telefon 20-82

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu, odpis (mo że być maszynowy) aktu urodzenia, 3 fotografie podpisane na odwrocie. K-2633-0

SPRZEDAŻ

SYRENE 105, nową, odbiór wprost z Motozbytu — sprzedam. Informacje: Koszalin, tel. 313-16. G-5801

SAMOCOD warszawę 224 — sprze dam. Koszalin, Rybacka 22/4. G-5802

SAMOCOD trabant 601 S, stan idealny — sprzedam. Koszalin, 4 Marca 80 m 3, po godz. 16. G-5804

ZASTAWĘ 750 — sprzedam. Mie lenko 18, pow. Koszalin. G-5771

SYRENE 104 — sprzedam. Kosza lin, Moniuszki 17 m 3, tel. 257-06. G-5776

SAMOCOD marki lublin, po ka pitalnym remoncie — sprzedam. Słupsk ul. Sienkiewicza 5/5, tel. 22-47. G-5783

SYRENE 104 — sprzedam. Słupsk, tel. 59-91, godz. 8—15. G-5784

SYRENE 105, na gwarancji — sprzedam. Koszalin, Kniwskiego, 50/15. G-5768

SYRENE 105 — sprzedam. Odbiór z Motozbytu. Wiadomość: Kosza lin Biuro Ogłoszeń. G-5769

FIATA 850 seat z garażem — sprzedam. Koszalin, tel. 225-45. G-5757

SYRENE 104 — sprzedam. Słupsk, ul. Lelewela 25/5. G-5766

TANIO sprzedam samochód syre ne 103 z rejestracją ważną do września 1975 r. Koszalin, E. Gier czak 8b m 14, po osiemnastej. G-5791

ZUKA skrzyniowca, stan idealny — sprzedam. Koszalin, tel. 317-64. G-5792

SYRENE 104 — sprzedam. Wiado mość: Słupsk tel. 82-35. G-5798-0

SYRENE 104 — sprzedam. Słupsk, tel. 53-78, w godz. od 8 do 9. G-5800

NYSE 501 górnozaworową sprze dam. Woch, Karniszewice, pow. Koszalin. G-5744

FIATA 125p — 1500 sprzedam. Od bior — Motozbyt. Cena 165 ty sięcy. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-5745

SPRZEDAM samochód osobowy marki renault 10, wiadomość: Ko szalin, telefon 260-40, do go dziny 9. G-5750

WARSZAWĘ 204, rok produkcji 1970 — sprzedam. Koszalin, ul. Powstańców Wlkp. 20/8. G-5751

WARTBURGA 1000, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Sławno, tel. 33-29, po godz. 16. G-5813

NADWOZIE samochodu warszawa M-20 oraz koła 640x15 tanio sprze dam. Koszalin, Chelmońskiego 6/64, po szesnastej. G-5747

TAKSOMETR poltax 2 — sprze dam. Koszalin, Reymonta 4/9. G-5774

NZ 250/2 — sprzedam. Słupsk, ul. Starzyńskiego 2/1. G-5779

MOTOCYKL SHL 175, pianino, telewizor neptun mały oraz szafę dwudrzwiową — sprzedam. Mie cysław Burak, Koszalin, Armii Czerwonej 22/2. G-5770

MOTOCYKL M-72 z koszem — sprzedam. Słupsk, Jagiellońska 33. G-5761

JAWĘ 175 — sprzedam. Słupsk, tel. 22-58. G-5765

GOSPODARSTWO rolne 4 ha, za budowania, blisko Łodzi natych miast sprzedam. Cena 170.000 Wia domość: Teodor Jurek, Łagiewni ki Nowe 32, 95-002 p-ta Smardzew k/Łodzi. K-284/B

GOSPODARSTWO ogrodniczo ho dowlane, 2 ha ziemi ornej, ciep larnia, zabudowania, w okolicy podwarszawskiej, rynek zbytu na miejscu — sprzedam. Realnych na bywców proszę o oferty 378555 Biuro Ogłoszeń Warszawa Poz nańska 38. K-288/B-O

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Wiadomość: Zochowski, 81-218 Gdynia Chylonia, Zamenhofs 2-81 K-286/B

SPRZEDAM mieszkanie 4 pokoje. Szczecinek, ul. Kaszubska 14/2. Gp-5673-0

KOMPLET mebli stołowych, ku chennych, lodówkę — sprzedam. Koszalin, Powstańców Wlkp. 24/6, godz. 15.30—17. G-5807

MEBLE stare — sprzedam. Kosza lin, Wyspiańskiego 10/2. G-5814

KANAPE, stół, łóżeczko — sprze dam. Koszalin, Dworcowa 10/5. G-5772

MEBLE nowe segmenty — sprze dam. Koszalin, ul. Reymonta 32b/9. G-5775

TAPCZAN — sprzedam. Koszalin, Armii Czerwonej 75e/9, tel. 250-17. G-5778

DWA tapczany jednoosobowe — sprzedam. Koszalin, tel. 255-30, po siedemnastej. G-5755

SZAFĘ trzydrzwiową i tapczan — sprzedam. Koszalin, Władysława IV 15B/6. G-5769

KĄDĄ ILOŚĆ GORCZYCY JASNEJ I CIEMNEJ zakupią

ŚWIDWINSKIE ZAKŁADY
SPOŻYWCZE
w Świdwinie. K-2871

KOSZALIŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE
w KOSZALINIE
pl. Bojowników PPR 6/7

poszukuje

KWATER
DLA PRACOWNIKÓW

OFERTY prosimy zgłaszać do działu socjalno-bytowego po kój nr 42, II piętro codziennie od godz. 7 do 15 lub tel. 254-11, wew. 26. K-2851

Związek
Nauczycielstwa Polskiego
Ośrodek Usług
Pedagogicznych i Socjalnych
w Koszalinie
ul. Zwycięstwa 137/139
tel. 272-42

zatrudni natychmiast wykładowców

do nauczania języka angielskiego i języka niemieckiego w przedszkolach, szkołach na kursach dla dorosłych oraz nauczycieli do prowadzenia rytmiki w przedszkolach.

ZGŁOSZENIE należy kierować na ww. adres w godz. od 8.00—15.00 K-2854

DYREKCJA ZESPOŁU
OPIEKI ZDROWOTNEJ
w ŚLAWNIE

podaje do wiadomości

mieszkańcom powiatu

że od 1 sierpnia 1974 r.

CZYNNY JEST TELEFON

34-10

pod którym można uzyskać informację o pracy placówek Służby Zdrowia na terenie powiatu. K-2874

KUPNO

KUPIĘ bony PeKaO. Słupsk, tel. 31-01, po szesnastej. G-5781-0

KUPIĘ bony PeKaO. Koszalin, tel. 233-32, po szesnastej. G-5794

BONY PeKaO — kupię. Tel. Dam nica 49, po siedemnastej. G-5796

MOTOCYKL IZ-49, na części lub części luzem kupię. Koszalin, Buczka 64. G-5788

KUPIĘ gospodarstwo rolne położone blisko szosy (podać odległość). Podać: powierzchnię działek, fizyczną klasę gleboznawczą, odległość od linii niskiego napięcia ewentualnie od wodociągu wiejskiego, stan zabudowań oraz cenę. W wypadku dogodnego położenia kupię również samą ziemię. Zdecydowane oferty: Ferdynand Herwich, 40-035 Katowice skr. poczt. 479. K-289/B

HOTEL „SKANPOL“ KOŁOBRZEG

UPRZEJMIE ZAPRASZA MIŁYCH GOŚCI
do restauracji „SKANPOL“

na DANCING od godz. 21 do 2

W nowym, bogatym programie

ARTYSTYCZNO-ROZRYWKOWYM

gościnnie wystąpią

DUO BRASIL W TAŃCACH z wężami BOA
IWONA w tańcach stripteasowych
DANUTA SZPARADOWSKA - piosenki i prowadzenie

GRA KWARTET INSTRUMENTALNO-WOKALNY

„MODUS“

SMACZNE POTRAWY

FACHOWA OBSŁUGA

PRZYJEMNY NASTRÓJ

K-2861-0

UWAGA!

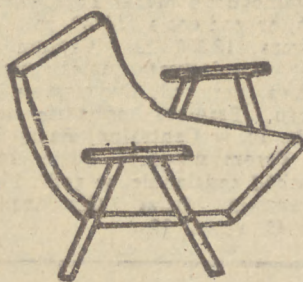
UWAGA!

CHĘTNI ZAKUPU FOTEI

ZAKŁADY USŁUGOWO-WYTWÓRCZE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
PAWILON USŁUGOWY „KARINA”
w Słupsku, plac Dąbrowskiego 6 tel. 72-31 do 3

poleca

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI



- 1) FOTELE wykonywane na zamówienie, w cenie ok. 1.100 zł (w zależności od tkaniny pokryciowej)
- 2) CHEMICZNE CZYSZCZENIE ODZIEŻY
- 3) POKROWCE na siedzenia do samochodów ze skóry baraniej

ZUWPT, ul. Kilińskiego 40, tel. 72-06 w. 4
POLECA GARAŻE METALOWE SKŁADANE
cena 4—10 tys. zł, w zależności od wymiarów K-2841-0

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”



oferuje PT Klientom
szeroki asortyment artykułów konfekcyjnych

SPODNIE FARMERKI MĘSKIE
I MŁODZIEŻOWE
z tkaniny texas
niebieski jasny
SKAFANDRY DAMSKIE I MĘSKIE
nylon ocieplany
podgumowane
lekkie i ciepłe
KOSZULE MĘSKIE

sportowe typu „Polo”
— bucle, acryl z nylonem
— sploty fantazyjne
— rękawy krótkie i długie
w różnych kolorach i rozmiarach
oraz
wizytowe
— gładkie i wzorzyste
— w paski
— w kratkę

sprzedaż za waluty wymienialne oraz bony towarowe Banku PKO SA.

Zapraszamy do punktów handlowych przedsięwzięcia na terenie całego kraju i życzymy udanych zakupów K-276/B-0

Kombinat Budowlany w Kołobrzegu ogłasza zapisy

młodzieży męskiej, w wieku 18—24 lat
do istniejącego, 2-letniego

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

W CZASIE POBYTU W OHP uczestnicy hufca uzupełniają wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej, zdobywają przygotowanie zawodowe

w specjalnościach:

- MURARZ-TYNKARZ
- BETONIARZ-ZBROJARZ
- CIEŚLA BUDOWLANY
- MONTAŻYSTA KONSTRUKCJI PREFABRYKOWANYCH
- BETONIARZ PREFABRYKATÓW

- * ODBYWAJĄ przeszkolenie wojskowe, w oddziałach samobrony, po czym zostają przeniesieni do rezerwy,
- * PRACUJĄ na budowach, prowadzonych przez nasz Kombinat,
- * OTRZYMUJĄ wynagrodzenie za pracę w systemie akordowym (akord zróżnicowany i kompleksowy) i świadczenia społeczne,
- * KORZYSTAJĄ bezpłatnie z zakwaterowania w wydzielonym hotelu robotniczym,
- * MAJĄ ZAPEWNIONE całonocne wyżywienie w stołówce zakładowej, z odpłatnością 18 zł dziennie, a różnicę kosztów wyżywienia pokrywa Kombinat.
- * OTRZYMUJĄ BEZPŁATNIE odzież roboczą,
- * OTRZYMUJĄ za częściową odpłatnością mundury organizacyjne,
- * MAJĄ PRAWO do nagród z zakładowego funduszu nagród,
- * PO SKOŃCZENIU ZSZ mają możliwość kontynuowania dalszej nauki w przyzakładowym Technikum Budowlanym dla Pracujących.

UBIEGAJĄCY się o przyjęcie do hufca powinni do podania załączyć:

- zaświadczenie lekarskie o przydatności do pracy w budownictwie,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- dowód osobisty lub wyciąg z aktu urodzenia z poświadczaniem o stałym zameldowaniu.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA
Komenda 3-14 OHP- FSZMP
przy KOMBINACIE BUDOWLANYM w KOŁOBRZEGU
ul. Mazowiecka 38.

Kolego!

ZGŁOŚ SIĘ NATYCHMIAST.

Oprócz pracy i nauki czeka na Ciebie dużo atrakcyjnych form rozrywek kulturalnych, turystycznych i sportowych.

Czekamy na Ciebie

K-2873-0

WÓZEK dziecięcy kompletny, FEUDERA (pogłos-wibrato) pedał stan bardzo dobry — sprzedam. (Fuzz-Lo) — sprzedam. Słupsk Koszalin ul. Obotrytów 18, po szesnastej. G-5795

SPRZEDAM owczarka niemieckiego, sukę sześciomiesięczną z rodowodem, wilczastą, Koszalin, Matejki 17/6. G-5743

PIANINO sprzedam. Koszalin, ul. Lechicka 20/5. G-5749

2 FOTELE obrotowe sprzedam. Koszalin, Reymonta 34 b/5, po szesnastej. G-5752

„SPOŁEM” WSS ODDZIAŁ W SŁAWNIE zatrudni natychmiast na terenie Dąrowa 4 **PRACOWNIKÓW WYKWAŁIKOWANYCH** w zawodzie **PIEKARZ**. Osobom samotnym zapewniamy zakwaterowanie. Warunki pracy i płacy wg obowiązującego Układu zbiorowego. Zapisz się prosimy w biurze do biura WSS Oddział w Sławnie, plac Zwycięstwa nr 4. K-2879-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w KOSZALINIE, ul. Zwycięstwa 115

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki FSO Warszawa 203, nr silnika 174575, nr podwozia 154250, rok prod. 1966. Cena wywoławcza 13.200 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa, przy ul. Zwycięstwa 115, w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się 20 września 1974 r., o godz. 10, w Centralnej Bazie Sprzętu w Koszalinie, ul. Przemysłowa 7, gdzie również można oglądać samochód codziennie, w godz. 10-12. Bliższych informacji udziela Dział Głównego Mechanika, tel. 262-47 do 49 wewn. 96. K-2876

MZBM w KOŁOBRZEGU

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie robót elewacyjnych, dekarско-blacharskich i zdunków do końca bieżącego roku, na budynkach administrowanych przez MZBM w Kołobrzegu. Dokumentacja techniczna na powyższe roboty jest do wglądu w dziale technicznym MZBM w Kołobrzegu, ul. Rzeźnicza nr 9. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty składać w biurze MZBM do 14 IX 74 r. Otwarcie ofert nastąpi 16 IX 74 r. o godz. 9. Zgłaszający przetarg zastrzega sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2849-0

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W SZCZECINKU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki Warszawa 223, nr rej. ET 34-98, nr podwozia 2092205, nr silnika 578254, rok produkcji 1970. Cena wywoławcza 54 tys. zł. Przetarg odbędzie się 19 IX 1974 r., o godz. 12, w siedzibie PZGS w Szczecinku, przy ul. Wiśniowej 10. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej (tj. 5.400 zł), do kasy PZGS, pokój nr 51, II p. najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazd można oglądać w dni powszednie, od godz. 8-13 w siedzibie PZGS. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2877

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ

W SŁAWNIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego budynku pododdziału chorób wewnętrznych i Izby Porodowej, łącznie z zapleczem gospodarczym w Dąrowie oraz budynku Oddziału Zakaznego w Szpitalu w Sławnie. Dokumentacja i kosztorys do wglądu w sekcji technicznej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy nadysłać pod adresem: Zespół Opieki Zdrowotnej w Sławnie, ul. 1 Pułku Ułanów 18/f, do dnia 14 września 1974 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi 17 września 1974 r., o godz. 10. K-2875

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY PIWOWARSKIE

ogłaszają

PRZETARG

na wykonanie następujących prac w podległych zakładach:

W BROWARZE POŁCZYN ZDRÓJ:

- 1) wykonanie naprawy i konserwacji dachów budynków produkcyjnych polegającej na wymianie częściowej odeskowania, wymianie pokrycia papowego, naprawa i wymiana obróbek blacharskich. Łączna powierzchnia ca. 6.500 m kw. Termin wykonania do 30 X 1974 r.
- 2) remont połączonej z konserwacją 4 sztuk sprężarek chłodniczych 3W 180A-WSK Dębica. Termin wykonania m-c wrzesień — październik 74 r.
- 3) wykonanie regeneracji odrzutnika instalacji pneumatyka zielonego siodu. Termin wykonania miesiąc wrzesień 1974 r.

W BROWARZE KOSZALIN:

remont elewacji oraz werandy budynku mieszkalnego przy ul. Kosynierów 1 szt (domek jednorodzinny). Termin wykonania — 15 X 1974 r.

Szczegółowych wyjaśnień o zakresie robót i o zabezpieczeniu materiałowym udzieli dział gł. mechanika przedsiębiorstwa. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać pod adresem przedsiębiorstwa, w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od daty ogłoszenia, o godz. 12, w biurze przedsiębiorstwa w Koszalinie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2878

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY WIEKOWO, pow. Sławno zatrudni natychmiast **ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ŚREDNICH TECHNICZNYCH** o specjalnościach: obróbka skrawaniem, mechanizacja rolnictwa, naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, budownictwo. Warunki pracy i zakwaterowania do uzgodnienia na miejscu. K-2855-0

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOSZALINIE zatrudni natychmiast pracownika na stanowisko **RZECZNIKA PATENTOWEGO**. Wymagane wykształcenie i uprawnienia wynikające z Dz. U. nr 14, poz. 86, z dnia 29 IV 1966 r. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w tut. Zjednoczeniu w Koszalinie, ul. Poławska nr 6, telefon 236-69, 242-28. K-2856

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „SŁOWIANKA” W SZCZECINKU zatrudni natychmiast **ASYSTENTA SOCJALNEGO**. Wymagane jest wykształcenie średnie ze znajomością zagadnień z zakresu psychologii. Kandydaci zgłaszają się w sekretariacie Spółdzielni w Szczecinku, ul. Piotra Skargi 1 w celu uzgodnienia warunków pracy i płacy. Pierwszeństwo mają inwalidzi. K-2853

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „DOM KSIĄŻKI” W KOSZALINIE zatrudni **KIEROWNIKA ANTYKWARIATU W KOSZALINIE**. Warunki do uzgodnienia w Dyrekcji, ul. Grunwaldzka 1. K-2846

ZAKŁADY SPRZĘTU INSTALACYJNEGO A-22 W SZCZECINKU, ul. 28. LUTEGO NR 34 zatrudni natychmiast:

- 1) **SPECJALISTĘ** z wyższym wykształceniem w zakresie ekonomiki lub organizacji pracy, na stanowisko **KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACJI**
 - 2) **EKONOMISTÓW** z wyższym wykształceniem na stanowiska:
 - a) **ZASTĘPCY GŁ. KSIĘGOWEGO**
 - b) **SPECJALISTY W DZIALE EKONOMICZNYM**
 - 3) **INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW** na stanowiska:
 - a) **KIER. DZIAŁU TECHNOLOGICZNEGO**
 - b) **KIER. DZIAŁU INWESTYCYJNEGO**
 - c) **KIER. DZIAŁU GOSPODARKI NARZĘDZIOWEJ**
 - 4) **INŻYNIERA ELEKTRYKA INSTALACJI SANITARNEJ I BUDOWNICTWA** na stanowiska **INSPEKTORÓW NADZORU** nowo budującego się zakładu.
- Reflektujemy tylko na pracowników z 5-letnią praktyką. Wynagrodzenie w systemie bezpodatkowym. Zgłoszenia pisemne należy kierować do Działu Spraw Pracowniczych Zakładu, tel. 3947 wewn. 34. Warunki mieszkaniowe do uzgodnienia. K-2880-0

FABRYKA URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH w KOSZALINIE

zatrudni natychmiast następujących pracowników:

- **KIEROWNIKA WARSZTATÓW SZKOLNYCH PRZY ZSZ**, wymagania kwalifikacyjne: wyższe techniczne, 4 lata praktyki, w tym jeden rok na samodzielnym stanowisku lub średnie techniczne 8 lat praktyki, w tym jeden rok na stanowisku samodzielnym;
 - **INSTRUKTORA PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU** o specjalności obróbka skrawaniem — wymagania kwalifikacyjne: średnie techniczne i 6 lat praktyki;
 - **MALARZA KONSTRUKCJI METALOWYCH** do nadzoru technicznego ruchu — wymagania kwalifikacyjne: 4 lata praktyki w przemyśle.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych ul. Lechicka 51. K-2847-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w KOSZALINIE

zatrudni natychmiast

pracowników budowlanych

na budowach i zakładach w KOSZALINIE oraz na terenie województwa

Potrzebni są następujący pracownicy:

- murarze-tylnkarze
- cieśle budowlani
- betoniarze
- zbrojarze
- elektrycy
- płytkarze na glazurę
- dekarze-blacharze
- lastrykarze
- szklarze
- palacze c.o
- kierowcy ciągników i samochodów żuk
- kierowcy autobusów na Koszalin i Słupsk
- robotnicy niewykwalifikowani
- operatorzy żurawi samojezdnych i pomocnicy
- operatorzy koparek gąsienicowych i kołowych
- operatorzy spycharek
- operatorzy suwnic bramowych
- operatorzy agregatów tynkarskich i pomocnicy
- stolarze
- ślusarze
- monterzy maszyn budowlanych
- monterzy samochodów

OFERTY należy składać bezpośrednio w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 115, pokój nr 5 K-2505-0

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

W dniach od 11 do 13 IX 1974 r. codziennie od godz. 7.30-15

w KOSZALINIE
ul. Powstańców

W dniach 12 do 14 IX 1974 r. codziennie w godz. 8-15

w SZCZECINKU,
ul. Raciborska, Chojnacka
i Gdańska nr parzyste

Zakład Energetyczny
przepraszają za przerwę
w dostawie
energii elektrycznej
K-2880

ZAMIANY

ZAMNIENIE mieszkanie dwa pokoje z kuchnią 84 m kw, II piętro w nowym budownictwie kwaterunkowe w centrum Koszalin na Bojowników PPR na 3 pokoje w innej dzielnicy miasta. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. G-5790

CENTRUM Słupska, mieszkanie M-2, kwaterunkowe, zamienie na podobne lub większe w Koszalinie. Koszalin, tel. 317-64 G-5793

ZAMNIENIE pokój z kuchnią na większe. Słupsk, Prusa 8/2. G-5760

Korzystna oferta!

POSIADAJĄC LOKAL, nadający się do gromadzenia makulatury, szmat i butelek — możesz prowadzić działalność agencji na terenie Koszalin i woj. koszalińskiego

GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTORNYCH w Gdańsku

PRZYJMUJE CHĘTNYCH jako zbieraczy lub agentów umiejscowionych do skupu surowców wtórnych

Wyjątkowa okazja dla rencistów i emerytów!

ZGŁOSZENIA należy kierować do Dyrekcji GPSW w Gdańsku, przy ul. Marynarki Polskiej nr 14 barak 44 tel. 43-04-21 (Dział Obrotu Towarowego lub do oddziałów powiatowych K-256/B-0

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO ZESPÓŁ NAUKI ZAWODU I PRODUKCJI

w Słupsku, ul. Grodzka 9

posiada jeszcze wolne miejsca

DLA UCZNIÓW ZAWODU

formierz odlewnik

UCZNIOWIE w czasie praktycznej nauki zawodu otrzymywać będą wynagrodzenie miesięczne w wysokości:

1.200 zł w I roku nauki + 25 proc. premii uznaniowej
1.300 zł w II roku nauki + 25 proc. premii uznaniowej
1.400 zł w III roku nauki + 25 proc. premii uznaniowej

DLA ZAMIEJSCOWYCH zapewnia się bezpłatne stancje na terenie miasta Słupska.

UCZNIOWIE będą mogli korzystać z obiadów w przyzakładowej stołówce pracowniczej.

WYMAGANIA:

- * ukończony 18 rok życia
- * świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- * dobry stan zdrowia.

PODANIA przyjmuje i informacji udziela Wydział Osobowo-Socjalny WZDZ telefon 20-01, 02 do 05.

K-2720-0

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie w DWIE emerytki potrzebne do pracy w szatni. Słupsk, tel. 38-25. G-5762

DWA pokoje, nowe budownictwo, kwaterunkowe, zamienie na większe. Słupsk, tel. 84-51. G-5884

ZAMNIENIE mieszkanie spółdzielcze M-4 w Kędzierzynie, na podobne w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, tel. 315-33. G-5803

ZAMNIENIE mieszkanie dwupokojowe w Koszalinie, nowe budownictwo ul. Bogusława II 16/8, na dwa oddzielne mieszkania, Bałta ziewicz. G-5805

ZAMNIENIE dom 7-pokojowy w centrum Mielnia, na dom jednorodzinny w Koszalinie. Dzwonić: Koszalin, tel. 248-77, po szesnastej G-5773

NA DOGODNYCH warunkach zamienie mieszkanie M-3 w Szczecinku, na większe w Słupsku. Oferty: Szkoła Muzyczna Słupsk, tel. 25-72. G-5785

LOKALE

PRZYJME na pokój. Koszalin, Wróblewskiego 3/4. G-5758

PRZYJME na pokój uczennice. Słupsk, Traugutta 17/2. G-5786

MŁODA, samotna nauczycielka poszukuje jednoosobowego pokoju w Koszalinie. Zgłoszenia kierować: Koszalin, tel. 825-24. G-5810

RÓŻNE

ZATRUDNIĘ czeladnika oraz dwóch uczniów w piekarni-cukierni w Słupsku, ul. Wolności 14. Tadeusz Landowski. Warunki wynagrodzenia dobre. G-5636

PRZYJME starsza pani do 7-miesięcznego dziecka. Słupsk, Morcinka 3 m 7. G-5634

ŚLUSARZA i spawacza zatrudni natychmiast. Słupsk, tel. 30-89. G-5782

FRYZJERKE damska przyjmie natychmiast Zakład Fryzjerski Damski Koszalin, ul. Waryńskiego 4, Matyjaszkowicz. G-5858

PRZYJME współnika do zaawansowanej już hodowli owiec zarodowych, z pewnym wkładem. Wiadomość: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-5656

PRZYJME ucznia do nauki w zawodzie stolarzskim. Franciszek Drula, Koszalin, ul. Spokojna 4. G-5663-0

POGOTOWIE telewizyjne. Pluta-Terpiłowski. Koszalin, tel. 225-30. G-5262-0

CUKIERNIK czeladnik poszukuje pracy na terenie Koszalin, okolic. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-5753

POMOC do półrocznego dziecka potrzebna od 1 października. Warunki b. dobre. Koszalin, Chelmońskiego 6/38, blok a. G-5748

UCZNIÓW do zakładu mechaniki pojazdowej przyjmie. Słupsk, Szymanowskiego 4. G-5820

ZATRUDNIĘ krawca i ucznia (ukończone 17 do 18 lat). Wiadomość: Koszalin, Jana z Kolna 16/1, Lalewicz. G-5749

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk, tel. 67-35 Krawczyk. G-5797-0

PRZYJME dwóch stolarzy meblowych oraz dwóch stażystów. Kołbylnia Główna 11. G-5799-0

KORESPONDENCYJNE Biuro Matrymonialne „LAURA” poleca usługi 50-950 Wrocław 2, Skrytka pocztowa 806. K-285/B-0

KURSY spawania elektrycznego i gazowego wyuczające zawodu organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2863-0

KURSY kwalifikacyjne na tytuły mistrza i czeladnika w różnych zawodach organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2864-0

KURSY palaczy kotłów centralnego ogrzewania i przemysłowych organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2865-0

KURSY dziewiarstwa na maszynach jedno i dwupłytkowych organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2866-0

KURSY kroju i szycia rannego i wieczornego organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2867-0

KURSY sprzedawców przygotowujące do zawodu oraz w zawodach kucharz i kelner, przyuczające do zawodu organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2868-0

KURS w zawodzie gospodnika uprawniający do prowadzenia usług turystycznych organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2869-0

KURS obsługi dźwigów samojezdnych na uprawianiu dozoru technicznego organizuje w Słupsku Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-04. K-2870-0

KURS pisanie na maszynie w Złotowie, pl. Wolności 2 i kurs pisanie na maszynie w Człuchowie, ul. Parkowa i rozpocznie od 16 IX 74 r. Zgłoszenia na kursy przyjmie sekretariat tych szkół tylko do 14 września br. G-5725-0

Inauguracja roku harcerskiego

Harcerze 13 hufców Koszalińskiej Chorągwi rozpoczęli kolejny rok działalności. Uroczysty apel odbył się w Słupsku na placu Zwycięstwa. Uczestniczył w nim II sekretarz KM PZPR w

Słupsku Jarosław Duchnowicz oraz komendant Koszalińskiej Chorągwi ZHP hm. Jerzy Hok.

Z harcerską inauguracją zbiegła się także inauguracja Dni Słupska. Był jeszcze

jeden ważny powód po temu, by słupskim harcerzom powierzyć organizację uroczystości: słupski hufiec uzyskał najwyższą ocenę w naszym województwie, za organizację wypoczynku dla dzieci i młodzieży w minionej akcji letniej. Podkreślono te zasługi słupskich harcerzy w rozkazie specjalnym komendanta Chorągwi oraz w wystąpieniu komendanta Hufca Ziemi Słupskiej hm. PL Sebastiana Pewińskiego. Następnie zaprezentowano program działalności koszalińskiego harcerstwa na rok 1974/75. Najlepszym zastępowym Nieobozowej Akcji Letniej wręczono okolicznościowe proporzyski.

Inauguracja zakończyła się złożeniem kwiatów pod pomnikiem Zwycięstwa i przemarszem ulicami miasta 13 pocztów sztandarowych w asyście ok. 1200 harcerzy i zuchów. (wir)

Na zdjęciu: Komendant koszalińskiej Chorągwi ZHP hm. Jerzy Hok, wręcza proporzyski najlepszym zastępowym Nieobozowej Akcji Letniej.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

Tu turniej „dzikich drużyn”

„Zenit” pierwszy na liście zgłoszeń

W poniedziałek od wczesnych godzin rannych redakcję odwiedzali przyszli uczestnicy tegorocznego turnieju „dzikich” drużyn w piłce nożnej. Pierwszym zespolem, który oficjalnie się zgłosił jest „Zenit” w barwach którego wystąpią chłopcy zamieszkali przy ulicach Wolności, Prusa, 22 Lipca i Mickiewicza.

Wyjaśniamy raz jeszcze że: w turnieju mogą grać chłopcy urodzeni w roku 1959 i młodszy, bez względu na miesiąc urodzenia.

* zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie redakcji „Głosu” przy ul. Zwycięstwa w godz. 10–16,

* termin upływa w sobotę, 14 bm. o godz. 14,

* każdy zawodnik uczestniczący w turnieju musi posiadać ważną legitymację szkolną; radzimy wcześniej o tym pomyśleć;

* każda drużyna obiera dowolną nazwę oraz kapitana, który będzie ją reprezentował na odprawie technicznej,

* termin odprawy technicznej i miejsce podamy w jutrzejszym numerze gazety.

W poniedziałek i wtorek do udziału w turnieju zgłosiły się następujące drużyny: „Zenit”, „Ciesliki II”, „Słupianie”, „Orliki” Sabo, „Spartakus” Dębica Kaszubska, „Czarni” Dąbno.

Ze sportu

Równy krok Czarnych i Gwardii II

Sobota była szczęśliwym dniem dla piłkarzy Czarnych, którzy unieśli rekordowe zwycięstwo nad MZKS Dąbno 3:0. Bogactwem łupem bramkowym podzielił się: Surut, Błazew i Boronczyk po 1 oraz Urbanek i Sobczak po 1.

Jak dotąd słupskim obywatelom tylko rezerwa koszalińskiej Gwardii dotrzymują kroku. Koszalinianie pokonali 3:0 Darzów i obie drużyny są bez straty punktów.

Jakie są skutki lekczenia przeciwnika, przekonali się piłkarze Gryfa. Białogardzki beniaminek prowadził już 3:1 i do piero desperacki finisz jedenaście GKS pozwolił słupszczykom uratować jeden punkt. W meczu z Iskrą bramki dla Gryfa zdobyli: Kaczanowski, Fitas i Szatkowski.

Zespoły Czarnych i Gwardii II mają przewagę nad Bałtykiem — 2 pkt., i nad Sławą — 3 pkt. Gryf stracił do liderów pięć punktów! Tego nikt się nie spodziewał...

W najbliższą sobotę Czarni rozegrają w Świdwinie kolejne spotkanie mistrzowskie. Gryf w niedzielę podejmie Victorię Sianów. (j. m.)

**ALKOHOL
OPÓŹNIA
TWOJA
REAKCJE**



PRZEWODNICY PO KRAJNIE MUZYKI

Z festiwalem od początku związali się znani krytycy, muzykolodzy, popularyzatorzy muzyki: Jerzy Waldorff, Zbigniew Pawlicki, Marian Walek-Walewski, Józef Kański.

W wielu cyklach tematycznych, realizowanych w minionych latach słuchacze zapoznawali się z życiem i pracą kompozytorów, wirtuozów, historyków instrumentów, festiwali.

Jerzy Waldorff zapowiedział już podczas inaugura-

cji, że będzie mówić o Chopinie.

Józef Kański zapoznał publiczność z przygotowaniem do przyszłorocznego Konkursu Szopenowskiego.

Do grona przewodników publiczności doszli w tym roku Henryk Schiller i Janusz Ekiert. Pierwszy podzielił się refleksjami na temat przydatności fortepianu w muzyce nowoczesnej, awangardowej. Drugi mówił o europejskich festiwalach muzycznych.

FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ SŁUPSK - 74

- W BTD — Maciej Poliszewski i Grażyna Fiedoruk-Sienkiewicz
- W „Estradzie Młodych” — Piotr Kurkowiak i Adam Wodnicki

Podczas pierwszej części dzisiejszego wieczoru w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego wystąpi Maciej Poliszewski. W jego wykonaniu Wariacje A-dur Paderewskiego, etudy symfoniczne Roberta Schumanna i IX rapsodia węgierska Liszta.

W programie półrecitalu Grażyny Fiedoruk-Sienkiewicz sonata As-dur Beethovena, 4 imprompty Franza Schuberta. Początek o godz. 17.30 Zapowiada Jerzy Waldorff.

Wieczorem w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich — „Estrada Młodych” W programie półrecitalu Piotra Kurkowiaka (PWSM Poznań) sonata f-moll Brahmsa.

Po przerwie Adam Wodnicki (PWSM Kraków) grać będzie Chopina scherzo E-dur, Brahmsa, wariacje na temat Paganiniego oraz 12 etud Karola Szymanowskiego.

Początek o godz. 20.30. Zapowiada Marian Walek-Walewski.



Maciej Poliszewski

Maciej Poliszewski w 1971 roku ukończył z wyróżnieniem PWSM w Warszawie. Podczas studiów, w 1968 r. został laureatem I Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego w Warszawie. W latach 1972/73 studiował w Juilliard School w Nowym Jorku. W 1973 r. został wyróżniony srebrnym medalem na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Vercelli (Włochy). Koncertował na estradach krajowych, w NRD, USA.

Perspektywy spółdzielczości mieszkaniowej

W klubie „Emka” odbyło się — wyjazdowe posiedzenie Rady Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, w którym uczestniczył m. in. sekretarz KW PZPR — M. Piechocki, sekretarz KM PZPR — H. Kruszyński oraz przewodniczący Zarządu CZSBM w Warszawie — Stanisław Kukuryka.

Analizowano i konfrontowano doświadczenia spółdzielców w kraju i woj. koszalińskim, z uwzględnieniem potrzeb środowiska. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono nie tylko budownictwu mieszkaniowemu w mieście, ale również budownictwu jednorodzinnemu na wsi. Przykładem były 3 nowe domy spółdzielcze w Dąbnie. Wnikliwej analizie poddano działalność wychowawczą w środowisku. I na ten temat wiele do powiedzenia mieli słupscy spółdzielcy.

Nie jest przypadkiem, że spotkanie spółdzielców zorganizowano w Słupsku. Tu przecież można znaleźć przykłady dobrej roboty, zwłaszcza w oddziaływaniu wychowawczym na środowisko. Wyrazem uznania za dotychczasową pracę były odznaczenia państwowe.

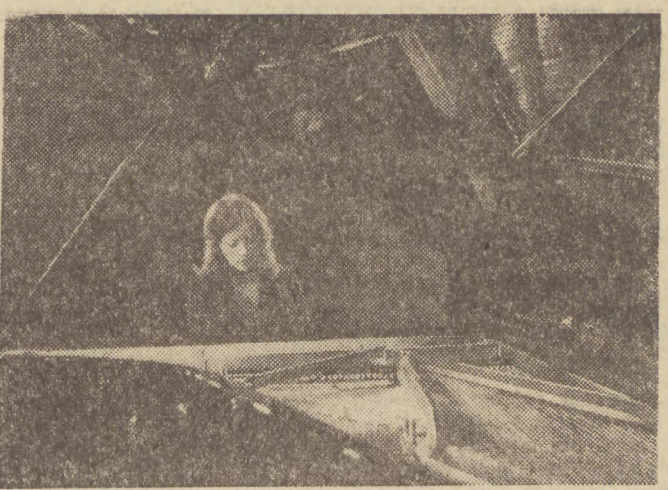
Złoty Krzyż Zasługi otrzymał kierownik klubu spółdzielni „Kolejarz” — Jarosław Buczowski. Prezes Spółdzielni „Kolejarz” Tadeusz Mól udekorowany został Srebrnym Krzyżem Zasługi, a Leon Snela i Wiesław Brugier otrzymali medale 30-lecia PRL. (f)

Grażyna Fiedoruk-Sienkiewicz



Grażyna Fiedoruk-Sienkiewicz studia wyższe ukończyła w 1964 r. w gdańskiej PWSM. Jest laureatką konkursu muzyki klasycznej w Łodzi — 1968 r. We wrześniu 1973 r. zdobyła nagrodę II stopnia na IV Ogólnopolskim Festiwalu Młodych Muzyków.

Koncertuje jako solistka i kameralistka, jest pracownikiem PWSM i PSM II st. w Gdańsku.



Koncertuje pianistka Anna Dynarowska.

Fot. I. Wojtkiewicz



CO GDZIE KIEDY?

Dyżuruje apteka nr 31 przy ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-93.

11 WRZEŚNIA
ŚRODA
JACKA

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (tylko nagłe wypadki)

DYŻURY

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od g. 10–16. Wystawy stałe: 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego, 2) Malarstwo Tytusa Czyżewskiego. BASZTA OHRONNA, ul. Fr. Nullo — Historia i Współczesność Ziemi Słupskiej.

KLUKI: Zagroda Słowińska — czynna od g. 10–16. Wystawa

— Kultura materialna i sztuka Słowińców.
KLUB MPIK — Życie i twórczość St. Moniuszki (prywatne zbiory L. Opatowieckiego).
BRAMA NOWA — wystawa twórczości słupskich artystów — plastyków.

SALA BTD — g. 17.30 — dwa półrecitale fortepianowe (przedsprzedaż biletów od g. 11–13 i od 16.30).

SALA RYCERSKA Zamku Książąt Pomorskich — g. 20.30

KONCERTY

— „Estrada Młodych” (przedsprzedaż biletów od g. 20).

MILENIUM — Potop I, s. (polski, l. 11) szerokoformatowy — g. 14, 17 i 20.

POLONIA — Porwanie (franc., włoski l. 16) — g. 16, 18, 15 i 20.30.

USTKA DELFIN — Potop I, s. (polski, l. 11) pan. — g. 17 i 20.

GŁÓWCZYCE STOLICA — Samuraj i kowboje (franc., l. 16) — g. 19.

KINO

DĘBNICA KASZUBSKA JUTRZENKA — Honor samuraja (jap., l. 18) pan. — g. 18

DAMNICA LOTNIK — Gappa (jap., l. 11) pan. — g. 19.

PROGRAM I

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55.

7.17 Takti i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Takti i minuty 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 H. Debach zaprasza 9.05 Przeboje na instrumenty 9.30 Moskwa z melodii i piosenek 9.45 Spiewają „Wawele” 10.08 Musical po polsku 10.30 „Umarli” rzucają cienie 10.40 Apetyt wzrasta w miarę słuchania 10.45 Dedykacje muzyczne dzieciom 11.00 Non-stop melodii polskich 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Refleksy 11.30 i 12.25 Na muzycznej antenie 12.40 Koncert zyczeń 13.00 Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Z antologii polskiego jazzu 14.00 „Hej ode wsi do miasta” 14.35 Muzyka w mieście: Sofia, Praga, Budapeszt 15.05 Listy z Polski 15.10 Płyty włoskie 15.35 Oprekta jej twórcy i wykonawcy 16.10 Muzyczne nowości z Hawany 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Dyskoteka 17.00 Radio-kurier 17.20 Różne barwy bluesa 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Non-stop przebojów 19.15 Gwiazdy bułgarskich estrad 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol 20.00 Naukowcy — rolnikom 20.15 Fonoserwis 20.47 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora sportowego 21.00 Ekonomia na co dzień — aud. 21.15 Spiewa M. Zimińska 21.25 Koncert chopinowski 22.15 Gra O. Colemana 22.30 Mono-sprawy 22.45 Wieczór z balladą 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Tańczymy do północy 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej 0.10–2.55 Program nocny z Łodzi

PROGRAM II

Wład.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30 i 23.00.
7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Posłuchaj i przeżyj 7.45 Poranna pozytywna 8.35 My 74 8.45 Muzyka spod strzechy — Kurpie 9.20 Gitarzysta L. Almeida i „Modern Jazz Quartet” 9.40 Warszawa: moja stolica — aud. 10.00 Rozmaitości literacko-muzyczne 11.00 Z twórczości Wincentego i Franciszka Lessiów 11.35 Pięć minut o wychowaniu 11.40 Monitor Nauki Polskiej 11.50 Muzyka ludowa 12.05 Współczesna muzyka bułgarska 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Muzyka polskiego baroku 13.00 J. N. Hummel: Septet d-moll op. 74 13.35 Sładami Kolberga 13.35 Mini-przegląd folklorystyczny — Korea 14.00 O zdrowiu dla zdrowia 14.15 „Pawłowicz TX-200” — reportaż 14.35 Z muzyki baroku 15.00 Zawsze o 15 15.40 Kapela Włodarska

PROGRAM I

7.30 „Trylogia o Maksymie” — cz. I pt. „Młodość Maksyma” — film fab. prod. radzieckiej 16.25 Program dnia 16.30 Dziennik (kolor) 16.40 Dla młodych widzów: „Szperacze” 17.10 Informacje — towary — propozycje 17.30 Z cyklu: „Zapiskane w pamięci” — Litera 18.05 K. Szymanowski „Mity” Wyk.: K. A. Kulka — skrzypce i J. Marchwiński — fortepian. 18.30 Kronika Pomorza Zachodniego 18.50 Moda polska ze Szczecina — reportaż 19.20 Dobranoc: Kret i jeź (kolor) 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 W ramach „Filmoteki arcydzieł” — „Młodość Maksyma” — powtórzenie filmu

TELEWIZJA

22.00 Wiadomości sportowe i Kronika Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski 22.15 „Wojna mumii” — film dok. prod. NRD 22.55 Dziennik (kolor) 23.10 Program na czwartek

PROGRAMY OŚWIATOWE

TVTR: 6.30 — Chemia 1, 15 7.00 Botanika — l. 13 12.45 Historia — l. 1 i 13.25 Uprawa roślin — l. 37 9.00 Dla szkół — chemia dla kl. VII 10.00 Fizyka dla kl. VII 11.05 Historia dla kl. VII i 12.00 Chemia dla kl. VIII

PZG L-4

SPORT

Obiecujący
prognostyk

W drugiej połowie października rozpoczyna się rozgrywki o wejście do II ligi w koszykówce kobiet w których

weźmie również udział zespół SZS-AZS Koszalin. Koszykarki rozpoczęły już przygotowania do nowego sezonu.

Pierwszy start i pierwszy przyjemny meldunek. Później trenera Cezarego Cieślaka zmierzają się w warszawskim meczu w Warszawie z II-ligowym zespołem SZS-AZS MDK Warszawa, odnosząc dwa efektowne zwycięstwa.

Pojedynki były sprawdzianem formy obu zespołów. W pierwszym meczu koszykarki pokonały koszykarki warszawskie 83:80, prowadząc do przerwy 48:34. Najwięcej punktów dla naszej drużyny zdobyły: Pilecka — 23, Solis — 19, Wołujewicz — 16, a dla warszawianek: Zawadzka — 15, Piskorz — 14, Książkiewicz — 12.

Rozegrane w drugim dniu spotkanie rewanżowe zakończyło się pogromem II-ligowców. Nasze akademicki wygrały z rywalkami przewagą aż 30 pkt — 71:41 (40:23). W tym meczu najcelniej strzelały: Solis — 23 pkt i Wołujewicz — 20 pkt, a w zespole warszawskim: Adamus — 11 pkt, Piskorz — 7.

Zwycięstwa nad renomowanymi przeciwniczkami są dobrym prognostykiem przed zbliżającymi się rozgrywkami mistrzowskimi.

Kolejnym egzaminatorem naszych koszykarek w towarzyskich pojedynkach będzie zespół poznańskiej Olimpii. (sf)

Connors
mistrzem USA

Międzynarodowym mistrzem USA w tenisie został 22-letni Amerykanin Jimmy Connors. W obecności 15 tys. widzów pokonał on w finałowym pojedynku na kortach Forest Hills Austrijczyka Kena Rosewalla 6:1, 6:0, 6:1.

Belg Delcroix nowym liderem
Tour de Pologne

9 km. odbył się drugi, najdłuższy etap Tour de Pologne Rawa-Kamienna Góra (179 km). Było upalnie, i na pofalowanej trasie kolarze mieli wyjątkowo trudne zadanie. Zwycięzcą etapu został 20-letni Belg Andre Delcroix.

WYNIKI II ETAPU:

1. Delcroix (Ijsboerke) 4:40.39 (z bonifikatą 4:40.24); 2. Krzeszowiec (Piast Gliwice) 4:41.48 (z bon. 4:41.36); 3. Jacobs (Ijsboerke) 4:41.48 (z bon. 4:41.43); 4. Majchrowski (LZS Wielkopolska) 4:41.50; 5. Planckaert (Ijsboerke) 4:41.50; 6. Lauren (Ijsboerke) 4:41.50; 7. Kowalski (Legia) 4:41.54.

Grupa z Szurkowskim, Szozda i Mytnikiem straciła na mecie ok. 14 minut.

KLASYFIKACJA
PO II ETAPACH

1. Delcroix (Ijsboerke) 7:11.28; 2. Jacobs (Ijsboerke) 7:12.33; 3. Peeters (Ijsboerke) 7:12.40; 4. Krzeszowiec (Piast Gliwice) 7:12.42; 5. Majchrowski (LZS Wielkopolska) 7:12.54; 6. Planckaert (Ijsboerke) 7:12.54; 7. Kowalski (Legia) 7:12.54; 8. Szozda (LZS Opole) 7:25.57; 9. Mytnik (Flota Gdynia) 7:25.57; 10. Szurkowski (Dolmel Wrocław) 7:25.57.

Na marginesie żeglarskich MP

Roman Jabczanik obronił
honor Koszalinian

Wczoraj zamieściliśmy krótką relację z żeglarskich mistrzostw Polski juniorów i seniorów, które zakończyły się we Władysławowie. W tegorocznych mistrzostwach reprezentanci naszego województwa wypadli słabiej niż oczekiwano, zajmując dalsze lokaty.

Pewnym usprawiedliwieniem niepowodzeń naszych żeglarzy, startujących tylko w dwóch klasach: finn i 470, było rozgrywanie mistrzostw na pełnym morzu, a więc w warunkach, do których nasi żeglarze nie byli jeszcze w pełni przygotowani. Treningi na morzu reprezentanci Koszalińskich rozpoczęli dopiero w tym roku. Nic też dziwnego, że ich start wypadł słabiej niż w poprzednich latach, kiedy to mistrzostwa rozgrywane były na jeziorach.

Mimo tych niepowodzeń honor koszalińskiego żeglarza

został w pewnym sensie uratowany... Obronił go Roman Jabczanik ze Złocienicy, zdobywając brązowy medal w konkurencji juniorów i piąte miejsce wśród seniorów w klasie finn.

Nazwisko utalentowanego żeglarza dobrze jest znane sympatykom tej dyscypliny sportu w województwie. Zawodnik ten, startujący w złocienickim Olimpie, zanim nie został powołany do służby wojskowej odniósł kilka wartościowych sukcesów w latach 1971-1973. Bronią barw naszego okręgu powołany został do kadry narodowej. Obecnie będąc w wojsku broni barw WKS Zegrze.

Jak się dowiadujemy, już w przyszłym roku R. Jabczanik znowu startować będzie w swoim macierzystym klubie — złocienickim Olimpie, którego jest wychowankiem.

(sf)

O wejście do II ligi

Falstart piłkarek



Zainaugurowano już rozgrywki o wejście do II ligi w piłce ręcznej kobiet. Województwo nasze reprezentuje SZS-AZS

Koszalin. Zespół nasz jako beniaminek rozgrywek był gospodarzem inauguracyjnego pojedynku. Przeciwniczkami koszalinianek były piłkarki byłej II-ligowej Sparty Gniezno. Na marginesie warto nadmienić, że przed tygodniem w turnieju, który odbył się w Szczecinie-Dąbiu koszalinianki wygrały ze Spartą 6:5.

Niestety, na własnym boisku, nie udało im się powtórzyć sukcesu ze Szczecina. W Koszalinie musiały uznać wyższość przeciwniczek, ulegając im po zaciętej grze 12:13 (5:5). Bramki dla SZS-AZS zdobyły Dąbrowska, Kobojeck, Jakuszewska po 3, Ryckiewicz — 2 i Belczyńska — 1. Najwięcej bramek dla Sparty użyskały: Edling — 5, Widmowska — 4.

W zespole akademickim na leży wyróżnić bramkarską Urszulę Włodarczyk, która obroniła kilka rzutów karnych, chroniąc drużynę od wyższej porażki. (sf)



W Krakowie zakończyły się VII Spadochronowe Mistrzostwa Armii Zaprzyżnionych. Ich ukoronowaniem były popisy zawodników. Oglądało je tysiące mieszkańców grodu podwawelskiego.

Na zdjęciu: Bułgar Dymitrow w indywidualnym konkursie skoków.

Fot. CAF — Sochor

Czarni jeszcze
bez formy

W Słupsku, z okazji dorocznego dnia tego miasta odbyło się spotkanie bokserkie pomiędzy zespołami Czarnych Słupsk i BSG Motor Babelsberg (NRD). Słupszczanie, którzy wystąpili bez kilku swoich czołowych zawodników — wypadli słabo. Pięściarze NRD przewyższali naszych zawodników lepszym przygotowaniem kondycyjnym.

Wyniki walk:

Waga musza: Bartnik wypunktował Schafera; kogucia I: Hill w 2 rundzie przegrał (prze waga) z Scherpke, kogucia II: Kuczyński już w pierwszej rundzie przez ko zwyciężył Freflich; piórkowa: Cymbałka wypunktował Mobisa; lekka: Kaczmarek przegrał z Rosomowischem; lekkopółśrednia: Mazur uległ Rohowi; półśrednia: Lis już w pierwszym starciu przegrał na skutek przewagi Krugera; lekkosrednia: Kuc, już w pierwszym starciu był dwukrotnie liczony w walce z Hofmanem i został odesłany do narożnika; średnia: Selke po bardzo słabej walce stosunkiem głosów dwa do remisu wygrał z Lutuschka.

Końcowy wynik spotkania 10:8 dla pięściarzy Motoru a po doliczeniu walki juniorów goście wygrali 17:9. Spotkanie oglądało ponad 1200 osób.

(j. m.)

ZWIERZĘTA
Z FACHEMJak pasać
mszyce?

Pasterstwo — to domek na mrówek, o których ma wia się niekiedy, że pasą mszyce. Bo też mrówki troszczą się o mszyce jak pasterskie o swoją trzodę. Kiedy wyszły one już wszystkie soki z jakiegokolwiek liścia, mrówki przenoszą je na świeży (niby na nowe, za sobne w pokarm pastwisko), chronią je też przed wrogami (np. biedronkami czy złotookami), w zimie natomiast lokują je w bezpiecznych podziemiach na korzeniach roślin. Wai to dodać że samce mrówek czerpią z tego wyrażne korzyści, jako że zliżują one słodkie wydzieliny mszyce.

Larwy-sieciarki

Zamieszkujące górskie strumienie larwy niektórych rodzajów chrzączek zajmują się wypłataniem sieci do połowów. Z jedwabistych cienkich nici w rabiniają one gęsto tkane lejki, niby miniaturowe więcierze rybackie i przy mocowaniu je na liściach — rozszerzoną stroną pod prąd wody. Do sieci tych wpadają niesione przez strumień okruszyny i rozmaite drobne zwierzęta. Larwa od czasu do czasu sprawdza stan swoich sieci i wyjada znalezione w nich połowy.

Wiszące
koszyczki

Niektóre gatunki ptaków doskonale radzą sobie z wypłataniem koszyków. Na przykład wilga w rozwidleniu gałęzi plecie z tyka półkoliste wiszące koszyczki, który wysięcia zdłbia mi, włosiem i delikatnymi, miękkimi piórkami.

...i osy
garnki lepia

Owe garnki — a właściwie baniaste naczynka wielkości owocu wiśni — to gniazda żyjące u nas osy kopulki. Ow trudniący się garniarstwem owad lepi je z pyłu wapieni i gliny, cementując odpo-

wiednio swą śliną. Zanim gniazdko zostanie wykonane, kopulka zostawia w nim niewielki otwór, przez który wrzuca do środka niewielką żywą gąsienicę, składa jajko i zaszklepią wylot. Larwa po wylęgnięciu ma zapewnić pokarm...

Papier
własnej produkcji

Osa pospolita zajmuje się produkcją papieru. Używa ona do tego celu — podobnie zresztą jak czło wiek — drewna, które rozdrobnione przez owada szczękami i zmieszane ze śliną przybiera postać papki. Osa wyrabia z niej cienkie płaty, służące do sporządzenia komórek do wychowu larw oraz osłony całego gniazda.

Hodują grzyby...

Gatunki mrówek należące do rodzaju Atta prowadzą dla celów konsumpcyjnych hodowlę grzybów. Robotnice przygotowują odpowiednie, wynawozone podłoże w podziemnych korytarzach swego gniazda i dopiero wtedy zaszczipiają je kawałkami grzybni. Natomiast młode samice mrówek, udające się na lot godowy, zabierają z sobą w jamie gębowej odrobinę grzybni, aby zapoczątkować hodowlę tych pożywnych roślin w przyszłym, nowym gniazdzie.

...i rośliny
„pod szkłem”

U niektórych zwierząt wodnych, np. u strobili zielonej i olbrzymiego morskiego małża — trójdnia spotkanie można inspektować w sposób chowu roślin zielonych. Ową „salatą w spektaklu”, hodowaną pod przejrzystymi tkankami ciała, są jednokomórkowe glony, którym zwierzę zapewnia bezpieczne schronienie, dopływ dwutlenku węgla i stale wilgotne środowisko. W zamian zwierzę korzysta z substancji organicznych produkowanych przez glony.

Wybrał rw

Co było robić? Klara dała jej koniak. Wtedy zauważyła, że ręka jej pani broczy krwią. Zrobiła prowizoryczny opatrunek i zatelefonowała do mnie. Miałem u siebie brydza. Przeprosiłem moich gości i przybiegłem. Rana była dość głęboka, musiałem założyć trzy agraftki. Leżała w łóżku, z otwartymi oczami, utkwionymi w sufit. Nie chciała mi nic powiedzieć. Zachowywała się biernie, powiedziałabym: apatycznie.

— Czy ona wie — zapytał Maigret — że pan telefonował do mnie?

— Nie. Dzwoniłem z tego pokoju. Pomyślałem, że może pan zechce z nią porozmawiać, zanim dam jej zastrzyk, po którym będzie w pełnowartościowej spali do rana. Trudna pacjentka!

— Chcę ją zobaczyć.

Maigret przeszedł przez całe mieszkanie, na chwilę zatrzymał się w buduarze, gdzie na skraju łóżka polowego siedziała Klara.

— Widzi pan, co pan narobił? — powiedziała tonem raczej smutnym, niż gniewnym.

— Jak czuje się pani Sabin-Levesque?

— Leży nieruchomo; wpatruje się w sufit, na pytania nie odpowiada. Niech pan nie będzie dla niej taki... nieludzki. — dodała Klara błagalnie.

Maigret wszedł do sypialni.

Natalia leżała w łóżku, przykryta aż po samą brodę. Obandażowana ręka spoczywała na koltre.

— Byłam pewna — wyszeptala ledwo dosłyszalnie, — że pana tu wezwą...

— Dlaczego pani to robiła?

— Chciałam umrzeć... tylko śmierć... tylko śmierć... to jedyne rozwiązanie...

— Z jakiego powodu?

— Życie dla mnie nie ma już sensu.

Słowa te wydały się komisarzowi zastana-



PRZEŁOŻYŁA

Maria Wisłowska

(55)

wiające. Już choćby dlatego, że miały niewiele wspólnego z rzeczywistością. „Życie nie ma dla mnie już sensu...” Dlaczego? Czyżby — po śmierci męża? Przecież nie łączyły jej z nim żadne więzy — ani miłości ani nawet zwykłej przyjaźni. I on na pewno nigdy nie „nadał sensu” jej życiu.

— Wiem, że pan spełniał swój obowiązek — mówiła dalej Natalia słabym głosem — ale pan był... wobec mnie... okrutny...

— Może pani ma mi coś do powiedzenia?

Nie odpowiedziała. Dopiero po chwili rzekła:

— Proszę dać mi tę butelkę... Zaraz! Po zastrzyku będzie już za późno...

Maigret nie oponował: podał jej butelkę koniak, stojącą na komodzie.

— Kieliszka nie trzeba... Ręka mi drży...

Mógłabym jeszcze wylać...

Piła prosto z butelki. Ten prosty sposób picia stanowił rażący kontrast z wyrafinowanym luksusem jej sypialni.

Butelka omal nie wypadła jej z ręki. Komisarz zdążył pochwylić ją w porę.

— Co pan... zrobił ze mną?

Czy ona jest przy zdrowych zmysłach?

Słowa te, wypowiedziane głosem przytłumio-

nym, jakby zawołanym, były dość zagadkowe.

— Czego pani się spodziewa?

— Niczego. Niczego już się nie spodziewam. Nie chcę... nie chcę być sama... w tym wielkim mieszkaniu...

— To wielkie mieszkanie należy już teraz tylko do pani...

Usta jej drgnęły, i wykrzywił je grymas.

— Tak... Do mnie... Wszystko teraz należy do mnie.

W słowach tych zadźwięczała bolesna ironia.

— Kto by to pomyślał... była fordanserka... i taki majątek.

Maigret milczał.

— Jestem... jestem panią Sabin-Levesque...

Próbowała roześmiać się — zabrzmiało to jak łkanie.

— Może pan mnie zostawić już teraz...

Przyrzekam, nie zrobię sobie już nic złego...

Niech pan idzie... Niech pan wraca do domu...

do żony... Pan, pan ma kogoś... bliskiego. A ja...

Uniosła głowę znad poduszki.

— Obrzucił pan sobie paskudny zawód... Może nie z własnej winy.

— Życzę pani — odparł Maigret, wstając — spokojnej nocy.

— Na pewno będzie... spokojna... Doktor Bloy zastrzyknie mi teraz końską dawkę...

Będzie spała... do południa...

Maigret wyszedł z sypialni na palcach, tak jak wychodził się z pokoju ciężko chorego.

Klara czekała na niego w buduarze.

— Mówiła z panem?

— Tak.

(cdn)